

Wilson za szybkim zwołaniem konferencji

Przebywający z wizytą w Związku Radzieckim przywódca brytyjskiej Partii Pracy Harold Wilson wypowiedział się za jak najszybszym zwołaniem ogólnoeuropejskiej konferencji w sprawie bezpieczeństwa po odpowiednim jej przygotowaniu.

Wilson podkreślił również znaczenie porozumienia czterostronnego w sprawie Berlina Zachodniego. PAP

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
CZWARTEK
16
WRZEŚNIA
1971

Wydanie AB
Rok wyd. XXVII
Nr 220 (8573)
Cena 50 gr

Wielkopolskie zobowiązania

- Dodatkowe skóry z Gniezna • Lepsze efekty hodowli • Niższe koszty inwestycji • Nowe rodzaje łożysk

Wzrost produkcji, wyższa jakość wyrobów oraz polepszenie warunków socjalno-bytowych załóg i ich rodzin — oto treść dalszych zobowiązań podjętych przez załogi zakładów pracy w czynie przedzjazdowym.

— W Gnieźnieńskich Zakładach Garbarskich — informuje zastępca dyrektora Stefan Walczak — pracujemy w czynie społecznym jedną dziedziną. Chcemy wyprodukować 4 tys. m kw. skór za 640 tys. zł. Robociznę w wysokości 70 tys. zł przeznaczymy na fundusz socjalny. Od 2 listopada zwiększymy dzienną produkcję hamoku o 3 tony, co umożliwi wyprodukowanie do datkowi 100 tys. m kw. skór i dwoin. W sumie wartość zobowiązań podjętych przez naszą załogę wynosi 3 mln. 410 tys. zł. Sporo jest też zobowiązań indywidualnych o charakterze niewymiernym, takich jak chociażby pomoc przy pracach porządkowych oraz przebiegającej modernizacji i rozbudowie zakładu.

Członkowie Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Starymgrodzie, pow. Krotoszyń postanowili m. in. zwiększyć planowaną sprzedaż zboża o 590 q oraz wyhodować dodatkowo 20 sztuk bydła. Udój mleka od krowy zwiększony zostanie o 100 l, a w przyszłym roku o dalsze 150 l. Ob sadu trzody chlewnej wzrosnie z 137 do 150 sztuk na 100 ha. Ponadto w czynie społecznym zorganizowane zostaną stałe przedszkole i świetlice.

Zobowiązania podjęła również załoga Wielkopolskich Zakładów Naprawy Samochodów. W ramach prac społecznych pracownicy wykonają m. in. małą architekturę wokół budynków produkcyjnych i socjalno - administracyjnych. Zmniejszy się dzięki temu koszt inwestycji o 381 tys. zł, skróci czas robót o 3 miesiące. Postanowiono także używać — w wyniku regeneracji

części zamiennych i zmniejszenia zużycia materiałów — dodatkowe efekty ekonomiczne w wysokości 800 tys. złotych.

W Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych uchwalono wykonać ponadplanową produkcję towarową, wartości 2,5 mln. zł oraz przekroczyć roczne zadania eksportowe o 0,5 mln. zł dew. Ponadto przeprowadzona zostanie dodatkowa modernizacja 6 obrabiarek oraz 2 typów łożysk baryłkowych. Zobowiązano się również wprowadzić na rynek łożyska walcowe nowoczesnej konstrukcji, z przeznaczeniem dla przemysłu motoryzacyjnego, ale nie objęte planem. (map)

Spotkanie w KW PZPR

Doskonalenie działania organizacji związkowych

Każdy dzień przynosi rozszerzanie się kampanii przed VI Zjazdem PZPR w naszym województwie. Wczoraj sekretarz KW PZPR Władysław Śleboda spotkał się z członkami Prezydium WKZZ, przewodniczącymi i sekretarzami zarządów okręgów ZZ oraz sekretarzami POP przy tych okręgach.

Tematem spotkania były węzłowe problemy działania związków w kampanii przedzjazdowej. Ocenę dotychczasowej działalności związkowej od VIII Plenum KC PZPR oraz główne kierunki pracy na najbliższą przyszłość przedstawił przewodniczący WKZZ — Jan Mroczek. Odformalizowanie pracy związkowej, przywiązanie większej wagi do spraw poprawy warunków socjalno-bytowych, rozwój gospodarczy zakładu i całego kraju to problemy, które powinny dominować w rozmowach z wszystkimi związkowcami.

W dyskusji, przedstawiciele poszczególnych związków branżowych przedstawiali główne kierunki rozmów ze swoimi członkami. I tak dla przykładu nauczyciele będą m. in. dyskutować o podniesieniu rangi szkoły wiejskiej; pracowni-

Przykład dobrej współpracy

Precedensowa umowa kooperacyjna między „Befamą” a fabryką CSRS

Jednym z eksponatów polskich, który na obecnych targach w Ernie wzbudził największe zainteresowanie zagranicznych fachowców, jest automatyczna linia do produkcji włókien niekanych, prezentowana przez Bielską Fabrykę Maszyn Włókienniczych „Befamą”.

Maszyna ta, umożliwiająca całkowite wyeliminowanie procesu przedzenia, służy do wytwarzania materiałów ubraniowych i dekoracyjnych, dywanów, wykładzin podłogowych, elementów do produkcji sztucznej skóry, filców obuwniczych. Jej wydajność — w porównaniu z maszynami tradycyjnymi, produkującymi podobne wyroby, jest ośmiokrotnie większa, umożliwia znaczące zmniejszenie obsługi i zużycia energii elektrycznej. Bardzo istotne jest i to, że surowcem, z którego produkuje ta nowa maszyna, mogą być nie tylko włókna sztuczne, ale i różne odrzady z przemysłu włókienniczego.

Została ona wyprodukowana w oparciu o ścisłą współpracę „Befamy” z fabryką Kdynskie Strojirny w CSRS i jest najbardziej chyba konkretnym przykładem możliwości i efektów nawiązywania współpracy bezpośrednio przez przedsiębiorstwa obu krajów.

W środę 15 bm. obie strony podpisały na targach kontrakt, który precyzuje szczegóły wspólnej konstrukcji, rozwoju technologii produkcji, a równocześnie dostaw na rynek trzeciego tego typu maszyn.

Jak informuje dyrektor Biura Eksportu „Befamy” mgr Adolf Józwin, kontrakt ten przewiduje podział rynków na sfery wpływów, na których przedsiębiorstwo handlu zagranicznego „Inwesta” z Pragi i Samodzielne Biuro Eksportu „Befamy”, przeprowadzać będą akwizycję i dostawy maszyn. Rozliczenia będą bardzo proste: każda ze stron otrzymać będzie równowartość dostarczanych podzespołów do całego agregatu (bo jego skład może być różny, w za-

leżności od tego, co produkują).

Łączna obecność przedstawicieli kierownictwa resortów gospodarczych CSRS przy podpisywaniu kontraktu dowodzi, że jest on traktowany jako precedens dla innych, podobnych inicjatyw kooperacji przez myślowej polsko-czechosłowackiej, w tym również w tych gałęziach, które produkują bezpośrednio dla potrzeb rynku wewnętrznego.

Automatyczną linią do włókien — która spośród trzech polskich eksponatów pretendujących na targach do złotego medalu, ma największe szanse jego zdobycia — interesują się tu nie tylko fachowcy z krajów socjalistycznych, ale również z NRF i Północnej Ameryki. (PAP)

Superfortece USA bombardują strefę Khe Sanh

Amerykańskie lotnictwo strategiczne kontynuowało w Wietnamie Południowym naloży na teren położony na południe od strefy zdemilitaryzowanej. W nocy z wtorku na strefę superfortece „B-52” ponownie bombardowały rejon Khe Sanh, przeprowadziły one tam cztery zmasowane naloty. W tym samym czasie odnotowano sporadyczne walki między patriotami a żołnierzami sajsjońskimi na tzw. froncie północnym na centralnym płaskowyżu, a także w delcie Mekongu. (PAP)

Stancw'sko brytyjskie wobec konfliktu na Bliskim Wschodzie Konferencja prasowa Douglas — Home'a w Kairze

W środę w hotelu „Hilton” w Kairze odbyła się 30 minutowa konferencja prasowa Douglas-Home'a badająca podsumowaniem 3-dniowej wizyty szefa brytyjskiej dyplomacji w Kairze.

Brytyjski minister spraw zagranicznych wysoko ocenił wysiłki rządu egipskiego, zmierzające do pokojowego rozwiązania konfliktu z Izraelem. Douglas-Home stwierdził, że wjeżdża z Kairu z przekonaniem, iż władze egipskie szczerze pragną trwałego pokoju z Izraelem. Jest to fakt o pierwszorzędnej znaczeniu dla rozwiązania konfliktu, chociaż nie można tracić z oczu trudności, jakie piętrzą się jeszcze na drodze do pełnego rozwiązania kryzysu.

Douglas-Home oświadczył dziennikarzom, że jego zdaniem w trybie pilnym winna być reaktywowana misja Gunnara Jarringa i że 4 wielkie mocarstwa winny kolektywnie działać na rzecz rozwiązania sporu. Szef brytyjskiej dyplomacji dał do zrozumienia, że wysiłki Stanów Zjednoczonych skłonią Izraela do ustępstw zakończyły się niepowodzeniem i że same USA nie są w stanie rozwiązać problemu bliskowschodniego. Rozpoczynająca się wkrótce sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ będzie dogodną platformą dla rozmów na szczeblu ministrów spraw zagranicznych, które to rozmowy mogą wyjaśnić wiele kwestii.

Flota NRF będzie pozdrawiać okręty NRD

Prasa bńska opublikowała rozkaz Ministerstwa Obrony NRF, w myśl którego okręty marynarki zachodniemieckiej będą odtań pozdrawiały spotkane na pełnym morzu okręty i statki handlowe płynące pod flagą NRD. Międzynarodowe morskie zwyczaje przewidują, że znajdujące się na morzu okręty pozdrawiają okręty innych państw i odpowiadają na ich pozdrowienia. (PAP)

Dzisiaj zamieszczamy kolejny artykuł z cyklu publikacji zatytułowanych

„Nasze lata siedemdziesiąte”

przedstawiających czytelnikom „Głosu” treść wytycznych KC PZPR na VI Zjazd partii. „O dalszy socjalistyczny rozwój Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

Publikacjami z cyklu „Nasze lata siedemdziesiąte” rozpoczynamy na łamach „Głosu” dyskusję nad wytycznymi przedzjazdowymi, zachęcając do udziału w tej ogólnonarodowej debacie.

Na str. 3 — artykuł na temat rolnictwa pt. „Koncepcja dostatecznego stołu”.

LOGODA

16 bm. wystąpi na ogół zachmurzenie niewielkie; na wschodzie oraz południowym wschodzie okazy samych dużych i miejscami opadów. W godzinach nocnych i rannych liczne mgły i zamglenia. Temperatura maksymalna w granicach 12 — 16 st. Wiatry słabe lub umiarkowane przeważnie z kierunków północnych.

Plenum KC KPCZ

W Pradze rozpoczęło się w środę Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji z referatem pt. „Realizacja uchwał XIV Zjazdu KPCZ w partii i społeczeństwie, zadania partii w przygotowaniu wyborów i sprawa dalszego kształtowania partii członkowskiej” wystąpił na plenum sekretarz generalny KPCZ, Gustav Husak.

Sudan przystąpi do federacji

Wiceprzewodniczący Sudańskiej Rady Rewolucyjnej Awadalla oświadczył w wystąpieniu radiowym, że Sudan przystąpi do Federacji Republiki Arabskich w roku 1972. Dodał on, że będzie to pierwsze posunięcie, jakiego dokona generał Nimeiri po objęciu urzędu prezydenta.

Kosztami ludzi pracy

Amerykański minister pracy Hodgson zapowiedział, że ograniczenie podwyżek płac obowiązujące będzie również po uchyleniu ogłoszonego przez rząd 90-dniowego zamrożenia płac i cen. Równocześnie rada rządowa do spraw kosztów utrzymania ogłosiła, że decyzja rządu „o zamrożeniu” nie

dotyczy wypłat dywidendy. Jak z tego widać rząd USA pragnie wyprzeć kraj z trudności gospodarczych i finansowych wyłącznie kosztem ludzi pracy.

W drodze na sesję ONZ

„Minister spraw zagranicznych” marionetkowego reżimu czang kajejskiego Czu Szu-kaj opuścił w środę Tajpej udając się do Waszyngtonu, gdzie spotka się w czwartek z sekretarzem stanu USA Williamem Rogersem przed udaniem się do Nowego Jorku na sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ.

FAP RADIO-INFO-WE-TELEFONEM
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
INFO-WE-TELEFONEM-PAP
INFO-WE-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP

do Waszyngtonu, gdzie spotka się w czwartek z sekretarzem stanu USA Williamem Rogersem przed udaniem się do Nowego Jorku na sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Wypowiedź E. Kennedy'ego

Senator Edward Kennedy, który przybył we wtorek do Tel Awiwu, wypowiedział się za dostawą amerykańskich myśliwców bombardujących terytorium „Phantom” do Izraela. W środę Kennedy spotkał

cyrolni o poprawie warunków mieszkaniowych; spożywczy o polepszeniu stosunków międzyludzkich w zakładzie.

Podsumowując dyskusję sekretarz KW W. Śleboda wskazał na kierunki doskonalenia działania organizacji związkowych w naszym województwie jako jeden z czynników mobilizacji do wykonania zadań stojących przed całym społeczeństwem w bieżącej 5-latce. (jk)

Wybuch bomby w Sajgonie

Wczoraj wieczorem w klubie nocnym na głównej ulicy Sajgonu wybuchła bomba pod rzuconą przez nieznaną sprawcę. 8 osób poniosło śmierć. Są również ranni (16).

się z premierem Izraela, Goldą Meir.

Kontynuacja rozmów na Kremlu

Na Kremlu kontynuowane były w środę rozmowy między przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Nikołajem Podgornym, i zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, Kirillem Mazurowem a królem Afganistanu Mohammadem Zahir Szahem.

„Zachodni Ekspres” arabski

Realizując podjęte przed kilku miesiącami decyzje o integracji gospodarczej Egiptu i Libii w ramach Federacji Republiki Arabskich, władze obu krajów postanowiły wybudować linię kolejową łączącą Aleksandrię z Benghazą. Linia otrzymała już nazwę „Zachodniego Ekspresu”.

Konferencja w Genewie

W siedzibie Narodów Zjednoczonych w Genewie rozpoczęła się 32 międzynarodowa konferencja w sprawie szkolnictwa z udziałem 200 delegatów z 70 krajów. Głównym tematem konferencji jest „wpływ środowiska społecznego ucznia na jego sukcesy w szkole”.

„Trybuna Obywatelska”

Przypominamy, że tematem trzeciego programu telewizyjnego z cyklu „Trybuna Obywatelska” — zgodnie z uprzednimi informacjami — będą problemy oświaty, wychowania i młodzieży.

W programie, który nadany będzie 17 września o godz. 20.10 spotkamy się z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem Komitetu Centralnego partii, Stefanem Olszowskim oraz grupą ekspertów.

Jak zwykle w czasie trwania programu „Trybuna Obywatelska” w studio zainstalowane będą telefony, za pośrednictwem których każdy widz będzie mógł zadawać pytania.

Mieszkańcy Poznania łącząc się będą mogli ze studium telewizyjnym przez następujące numery telefonów: Poznań — 580-41, Poznań okręg autom. — 581-57.

Mieszkańcy wszystkich pozostałych miejscowości łącząc się będą mogli przez centrale międzymiastową podać hasło „Trybuna Obywatelska”. Wszystkie rozmowy telefoniczne są opłacane przez telewizję. (PAP)

Zakończenie zjazdu nt. rehabilitacji

We Wrocławiu zakończył się 15 bm. czwarty krajowy zjazd magistrów wf i lekarzy zajmujących się rehabilitacją zorganizowany przez Polskie Towarzystwo Walki z Kalcem.

Na zjeździe, wiele uwagi poświęcono zagadnieniom terapii ruchowej w chorobach układu krążenia oraz przywracania sprawności fizycznej i zawodowej ludziom po przebytym zawale serca. (PAP)

SPORT

PUCHAR ZDOBYWCÓW Pucharów

Zagłębie (Sosnowiec) — Atvidaberg (Szwecja) 3:4 (1:1)

PUCHAR UEFA

Zagłębie (Walbrzych) — Union Teplice (CSRS) 1:0 (1:0)

Vittoria Setubal (Portugalia) — AC Nimes (Francja) 1:0 (1:0)

(W chwili oddawania numeru do druku mecz FC Lugano (Szwajcaria) — Legia i Olimpijki Marsylia — Górnik — jeszcze trwały). (t)

Dwóch dalszych żołnierzy zabitych w Ulsterze

W Irlandii Północnej potęgają się incydenty zbrojne. Ostatnio, w ciągu 12 godzin zginęło tam dwóch dalszych żołnierzy brytyjskich, a kilku odniosło ciężkie rany postrzałowe. Od czasu wprowadzenia przez władze Ulsteru tzw. ustawy wodawstwa nadzwyczajnego, co spowodowało gwałtowny wzrost napięcia w tej części wyspy, zginęło 40 osób — 12 żołnierzy oraz 28 osób cywilnych, w tym kilkoro dzieci.

Niektórzy obserwatorzy wiążą te wydarzenia z niedawną zapowiedzią przywódców nielegalnej Irlandzkiej Armii Republikańskiej o wzmożeniu działalności przeciwko brytyjskim oddziałom stacjonującym w Irlandii Północnej. Jeżeli władze Ulsteru i Wielkiej Brytanii nie rozpatrzą propozycji IRA dotyczących rozwiązania problemu północnoirlandzkiego. (PAP)

Po krwawym stłumieniu buntu więźniów w Attice

Oburzenie społeczeństwa amerykańskiego

41 śmiertelnych ofiar — to tragiczny bilans krwawej masakry, którą zakończył się 5-dniowy bunt w amerykańskim więzieniu w Attice koło Buffala.

Dochodzenia w sprawie ostatnich zajęć w więzieniu obciążają władze, ponieważ sekcja zwłok 9 zakładników wykazała, że zginęli oni od kul, a nie w walce wręcz, przez co upadło twierdzenie, że policja zaczęła strzelać do więźniów dopiero wówczas gdy zauważono, że zabijają oni nożami zakładników.

Krwawe stłumienie buntu w więzieniu w Attice wywołało ogromne oburzenie w Stanach Zjednoczonych i skłoniło nawet prezydenta Nixona do zabrania głosu w tej sprawie. Prezydent usiłując usprawiedliwić zajścia w Attice twierdził, że mogłoby tam zginąć jeszcze więcej osób, gdyby nie interweniowała policja i wojsko. Gubernator stanu Nowy Jork, Nelson Rockefeller, oświadczył, że powoła specjalną komisję w celu zbadania warunków w więzieniu w Attice, w których wyniku doszło do krwawych zajęć.

Wydarzenia w Attice rozszły się szerokim echem po kraju i do tary do wszystkich więzień na terenie Stanów Zjednoczonych, powodując w wielu z nich gwałtowne wystąpienia przeciwko władzom. M. in. wybuchł bunt w więzieniu w Baltimore. Doszło tam do starć między więźniami i strażnikami, w których wyniku 11 więźniów i 1 strażnik zostało rannych. Policja użyła gazów łzawiących, aby opanować 180 więźniów, którzy zabarykadowali się w hallu zakładu karnego.

We wszystkich amerykańskich więzieniach wzmocniono strażę i podjęto nadzwyczajne środki bezpieczeństwa.

Jak wiadomo, 85 proc. więźniów przetrzymywanych w więzieniu w

Pół tysiąca lat w zgodnym stadle

Pół tysiąca lat żyją już w zgodnym stadle „Adam” i „Ewa”, w Słupskim Młynie, w pow. Grudziądz. Tą szczęśliwą parą są... dwa prastare dęby.

Drzewa, chronione dziś pomnikami przyrody, rosną na skraju lasu. „Adam”, stojący na pierwszym planie jest tak grubo, że dla objęcia go trzeba ramion dziesięciu osób. „Ewa” jest nieco „szczęplejsza”, lecz równie wybujała. Ma ona też lepsze zdrowie niż „Adam”, w pniu którego założono cementowe plombę.

PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

Warunki rozwoju kraju

Realizacja zadań w rolnictwie wymaga poprawy gospodarki ziemią

Nie przypadkowo w wytycznych KC PZPR na VI Zjazd partii problem ochrony użytków rolnych i właściwej gospodarki ziemią potraktowano jako jeden z podstawowych czynników zapewnienia wzrostu produkcji rolniczej. Dla zaspokojenia rosnących potrzeb społeczeństwa rolnictwo nasze musi bowiem w tym pięcioleciu powiększyć globalną produkcję o 18—21 proc. w stosunku do 1970 r.

Szczególnie szybki musi być wzrost produkcji zwierzęcej z uwagi na coraz większe zapotrzebowanie społeczeństwa na mięso, mleko, jaja i drób. Dla sprostanania coraz większym potrzebom zaopatrzenia rynku w te produkty, nieodzowne jest zwiększenie w tym pięcioleciu np. pogłowia trzody chlewnej o 22—26 proc., a bydła o ok. 13 proc. w stosunku do stanu z ub. roku. Intensyfikacja produkcji zwierzęcej stwarza z kolei potrzebę zwiększenia produkcji roślinnej, a przede

wszystkim pasz i zbóż, tych ostatnich np. do poziomu co najmniej ok. 25 q z ha średnio w kraju.

„Realizacja zadań stawianych przed rolnictwem — czy tamy w wytycznych KC PZPR — wymaga poprawy gospodarki ziemią. Należy maksymalnie chronić użytki rolne przed zajmowaniem ich na cele nierolnicze”.

To stwierdzenie zawarte w „wytycznych” ma głębokie uzasadnienie. Posiadamy zbyt skromne zasoby użytków rolnych, aby je w sposób beztrwały trwonić na inne cele, jak to zdarzało się w minionych latach, kiedy dla rozmaitych zakładów przemysłowych zabierano rolnictwu najlepsze gleby, a często kilkakrotnie więcej niż to było faktycznie potrzebne.

W latach pięćdziesiątych rezerwy nierolnicze zabierały co roku ponad 100 tys. ha cennych dla rolnictwa użytków rolnych. Pozostało ich jeszcze ok. 20 mln. ha, w tym nieco ponad 15 mln. ha gruntów ornych. W przeliczeniu na jednego mieszkańca mamy więc zaledwie 0,4 ha użytków rolnych, tj. prawie siedmiokrotnie mniej niż Związek Radziecki, blisko sześciokrotnie mniej niż USA oraz dwukrotnie mniej niż Jugosławia, Rumunia, Francja, Węgry czy Dania. W świetle tego trudno zrozumieć jak cenny jest w naszym kraju dosłownie każdy kawałek gruntów uprawnych, który powinien być jak najbardziej racjonalnie zagospodarowany.

Ale niezależnie od przejmowania w minionych latach użytków rolnych na inne cele, co ostatnio zostało „przykrycone”, mamy jeszcze spore obszary gruntów niewykorzystanych przez rolników we właściwy sposób. Jest jeszcze wiele gospodarstw zaniedbanych oraz takich, które osiągają znacznie niższe wyniki produkcyjne od możliwych do uzyskania w ich warunkach

Proces handlarzy złotem i walutami

Przed Sądem Wojewódzkim dla woj. warszawskiego rozpoczął się 14 bm. proces przeciwko grupie oskarżonej o prowadzenie w latach 1960—1969 nielegalnego handlu złotem i dewizami.

Na ławie oskarżonych znaleźli się: Ignacy Wikło i Janusz Chareczuk z Gdańska, Stanisław Swiderski — mieszkaniec Kielc oraz Stanisław Pawlak i Krystyna Adam — mieszkańcy Radomia.

Akt oskarżenia zarzuca im m. in., że rozprawiali na terenie kraju, przemycali z Belgii: 14 tys. złotych 20-dolarówek i ponad tysiąc sztuk złotych monet 10-rublowych. Swą przestępczą działalność prowadzili oni na terenie kilku województw. (PAP)

Dla przewozów międzynarodowych PKS

Kontrakt z Volvo na dostawę 77 samochodów ciężarowych

W Göteborgu (Szwecja) nastąpiło podpisanie kontraktu między centralą „Polmot” a szwedzkim koncernem Volvo na dostawę do Polski 77 wielkich samochodów produkcji tej firmy.

Zakupione samochody (dwóch typów, jeden o możliwości ładunku do 34 ton, drugi do przeszło 20 ton) mają być wykorzystane do przewozów międzynarodowych PKS.

Wartość kontraktu wynosi 1.145 tys. dolarów. W ramach umowy strona szwedzka zobowiązała się także do otwarcia w Polsce składu konsygnacyjnego części zamienianych do dostarczonych samochodów, uruchomienia w naszym kraju trzech specjalistycznych w pełni

przy lepszym gospodarowaniu.

I te właśnie sprawy powinny znaleźć wyraz w dyskusji przedjazdowej, powinny znaleźć właściwe rozwiązanie.

PAP

Świnoujście proponuje:

„Robotnik pyta dyrekcja odpowiada”

W Przedsiębiorstwie Połowiów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Odra” w Świnoujściu — wzorem telewizyjnej Trybuny Obywatelskiej — wprowadzono stałą formę kontaktów między załogą a dyrekcją poprzez zakładowy radiowęzeł. Raz w tygodniu przedstawiciel dyrekcji wyjaśnia sprawy nurtujące załogę i odpowiada na pytania zadawane telefonicznie bądź — uprzednio na piśmie.

Pierwsza audycja z cyklu „robotnik pyta — dyrekcja odpowiada” poświęcona była obowiązującym zasadom obliczania dodatków za wysługę lat. Szczegółowych wyjaśnień udzielał przez głośniki zastępca dyrektora do spraw ekonomicznych. Ta nowa forma kontaktów załogi z dyrekcją spotkała się z uznaniem pracowników. (PAP)

Pornografia nie pomaga...

Turyści znudzeni Danią i jej atrakcjami

Jeszcze przed 3—4 laty znalezienie wolnego pokoju hotelowego w Kopenhadze, w sezonie letnio-jesiennym, tj. najwęższego nasilenia ruchu turystycznego, było marzeniem ściegłej głowy. Popyt „turystyka zagraniczna” stanowiła w duńskim bilansie płatniczym pokątną pozycję, obliczoną na setki milionów koron.

Jeszcze w 1969 roku kopenhaskie hotele pękały w szwach, zwłaszcza w drugiej połowie lata, gdy rząd i parlament zniosły wszelkie bariery przed pornografią, a przedsiębiorcy spekulanci zbijali miliony na różnego rodzaju wystawach, targach i imprezach pornograficznych.

Dziś sytuacja zmieniła się diametralnie. W Danii notuje się dobitny spadek liczby cudzoziemskich turystów, hotele ogłaszają się w gazetach, na dworcach i słupach reklamowych, proponując wynajem pokoi „po znizionych cenach”. Pornografia przestała nęcić i zaczyna wywoływać uczucia zbliżone do wstrętu.

Słynny pieszy ciąg w sercu Kopenhagi (od królewskiego parku do placu ratuszowego), tzw. Stroegat, pustoszeje. Zagraniczni turyści omijają tak do niedawna atrakcyjny deptak, twierdząc, że pornograficzne „arcydzieła”, zdobiące większość okien wystawowych Stroegatu, tłumi „paniekę” odzianych tylko w szorty i ze szminką na ustach oraz fotostudyzjantów „sex-klubów” i pornograficznych kin obryzujących spacer nawet najbardziej tolerancyjnym turyście.

Do znacznego spadku frekwencji turystycznej w Danii przyczyniła się także zatrważająca inflacja, a co za tym

Dalsze echa kryzysu walutowego

Londyńskie spotkanie „grupy dziesięciu”

W Londynie spotkali się szefowie resortów finansów i banków tzw. grupy dziesięciu, skupiającej główne państwa świata kapitalistycznego. (Francja, Włochy, Belgia, Holandia, USA, W. Brytania, Japonia, Kanada, Szwecja i NRF). Skład uczestników tego spotkania świadczy, że może ono stanowić miarodajne forum dla dyskusji nad dylematami systemu walutowego Zachodu, który znalazł się w ślepiem zaułku wraz z podjęciem 15 sierpnia przez prezydenta Nixona decyzji o protekcyjnej ochronie gospodarki amerykańskiej.

Analizując sytuację wyjście w przy konferencyjnym stole „grupy dziesięciu” w Londynie należy wziąć pod uwagę specyficzną sytuację, w jakiej znajduje się delegacja brytyjska. Nie chodzi tu bynajmniej o rolę gospodarza, lecz o ogromnie niewygodną możliwość manewrowania. Jak wiadomo, przedstawiciele krajów Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej będą chcieli wykorzystać londyńskie spotkanie dla zmanifestowania jednolitego frontu. Spodziewają się one, że Wielka Brytania jako kandydat do tej organizacji wykaże „europejskiego ducha”. Równocześnie strona brytyjska musi zwracać uwagę na to, by nie narazić na swank swych specjalnych stosunków z USA.

Bank Anglii musiał w środę interweniować na londyńskiej giełdzie walutowej, by powstrzymać dalszy spadek kursu dolara w stosunku do funta szterlinga. Jest to drugi wypadek interwencji Banku Anglii od chwili wprowadzenia przed trzema tygodniami ograniczonego swobodnego kursu wymiany funta.

Na zachodnoniemieckiej giełdzie walutowej zanotowano w środę dalszy spadek kursu dolara. Faktyczna rewaluacja osiągnęła nie notowany dotychczas poziom 8,8 proc.

Również w samych Stanach Zjednoczonych obserwuje się wzrost nieufności do dolara. Turcy amerykańscy, udający się do Europy, jeszcze przed wyjazdem starają się zakupić waluty zachodnieuropejskie — funty, marki, franki czy liry. (PAP)

W USA

Za zniesieniem ustawy o obozach koncentracyjnych

Od 1950 r. w Stanach Zjednoczonych obowiązuje ustawa przewidująca m. in. zakładanie obozów koncentracyjnych w wypadku wojny lub „wewnętrznych rozruchów”. Ustawa ta, uchwalona w okresie antykomunistycznej hysterii w USA, jest przedmiotem ostrej krytyki ze strony społeczeństwa i części prasy.

Ponad 500 organizacji społecznych i politycznych zażądało jej anulowania, podkreślając, że kryje ona w sobie niebezpieczeństwo stosowania represji wobec Murzynów walczących o równouprawnienie, jak również Amerykanów nie zgadzających się z wewnętrzną i zagraniczną polityką rządu.

We wtorek sprawa ta była podana pod głosowanie w Izbie Reprezentantów USA, która ostentacyjnie wypowiedziała się za anulowaniem ustawy, jakkolwiek podczas poprzedzającej głosowanie debaty dawały się słyszeć przeciwnie temu wypowiedzi.

Sprawa anulowania ustawy musi jeszcze być zatwierdzona przez Senat, a następnie przez prezydenta. (PAP)

II-ty dzień pracy „Łunochoda-1”

Jak podaje agencja TASS, jedenasty księżycowy dzień pracy radzieckiego aparatu automatycznego „Łunochod-1” został zakończony. W tym okresie prowadzono szczegółowe badania struktury powierzchni Księżyca w rejonie, w którym znajdował się samobieżny pojazd.

W ciągu jedenastego dnia księżycowego „Łunochod-1” przebył drogę długości około 100 metrów. Przy pomocy zainstalowanych na pojeździe urządzeń dokonywano zdjęć panoramicznych powierzchni Księżyca. Zdjęcia te, przekazane na Ziemię, zawierają cenne dane dotyczące specyficznych cech struktury gruntu księżycowego. Ogółem od chwili wylądowania na Księżycu, to jest od 17 listopada 1970 roku, „Łunochod” przebył drogę długości 10.500 metrów.

W ciągu jedenastego dnia księżycowego sprawdzano też działanie urządzeń, agregatów i aparatów naukowych zainstalowanych na pokładzie „Łunochoda” w celu ustalenia możliwości dalszego funkcjonowania aparatu samobieżnego i dokonywania przezeń badań naukowych. W czasie kontroli zaobserwowano pewne obniżenie temperatury wewnątrz kabiny przyrządowej „Łunochoda”, wskutek wyczerpywania się zasobów izotopowego źródła ciepła.

W czasie seansów łączności, przeprowadzonych w jedenastym dniu księżycowym „Łunochod-1” został przygotowany do nocy księżycowej, która będzie trwała od 15 do 30 września b.t. (PAP)

Koncepcja dostatniejszego stołu

Bezpowrotnie minęły czasy (gdzieś — mijają) wiejskiego romantyzmu z jego nieodłącznymi atrybutami w postaci pastuszków. Współczesna wieś przekształca się szybko w fabrykę żywności, a tempo tych przekształceń warunkuje poziom życia milionów. Proces ten — u nas dopiero zapoczątkowany — musi się pogłębiać, jeśli chcemy wszystkim obywatelom zapewnić dostatek żywności. Jest nas bez mała 33 mln. i wszyscy chcą jeść lepiej, a część — więcej.

Z takich przesłanek wychodzą zadania dla rolnictwa, zawarte w wytycznych KC PZPR na VI Zjazd partii, podkreślając, że „celem rozwoju rolnictwa jest maksymalne zaspokojenie potrzeb ludności w produkty rolne”.

Aby spełnić się ten postulat, trzeba doprowadzić do wzrostu produkcji globalnej całego naszego rolnictwa w latach 1971—75 o 18—21 procent, a w tym zwłaszcza mięsa i mleka. Czy to dużo, czy mało? Bardzo dużo. Jest to zadanie trudne, ale realne i — co ważniejsze — odpowiadające niezbędnym społecznym i gospodarczym potrzebom.

Tyle potrzeba dla sprostania rosnącemu stale apetytom ludności miejskiej i wiejskiej, dla zapewnienia dostaw niektórym gałęziom przemysłu, a także handlowi zagranicznemu.

Musimy — jak mówi się w wytycznych — osiągnąć do 1975 r. wzrost stada trzody o 22—26 procent, a bydła o 12—13 procent (w stosunku do 1970 r.). A zatem każdy PGR, który np. miał w ub. roku chlewnię, liczącą 1000 świń, musi ją zwiększyć — średnio biorąc — do 1250 sztuk; w każdej zagrodzie chłopskiej zamiast 10 bekoniów powinno być 12—13, licząc oczywiście z dużym uproszczeniem.

Jednocześnie rolnictwo ma osiągnąć wysoki pulap plonów 4 zbóż, wynoszący 24—25 kwintali z hektara. Dla Wielkopolski nie jest to zadanie wygórowane, ale dla całego kraju — raczej niełatwe.

To są podstawowe cele, wyznaczone rolnictwu. Na gospodarce starego typu, ekstensywnej i niskotowarowej — dzisiaj już miejsca nie ma. Musi ją zastąpić gospodarka wyspecjalizowana, nastawiona na produkcję w całym tego słowa znaczeniu, a więc kierująca się nowoczesnymi zasadami żywienia i higieny zwierząt, wypróbowanymi metodami upraw naważenia i pielęgnacji roślin. Trzeba też będzie mówić wytyczne, „organizować” — „współcześnie” — „w oparciu o przemysłowe metody hodowli, zapewniające wyższą wydajność pracy i niższe koszty produkcji”.

Doświadczenia wielu narodów uczą, że jest to droga jedyna do obfitszych stołów. Przykład: około 600.000 Duńczyków, zatrudnionych bezpośrednio w rolnictwie, dostarcza 3-krotnie więcej produktów żywnościowych niż wynoszą potrzeby tego kraju (4,8 mln. mieszkańców). Nie o porównanie mi tu oczywiście chodzi, bo zupełnie inne warunki rozwoju miała Dania, ale o wskazanie, jakie możliwości produkcyjne kryje w sobie rolnictwo; nasza wieś jest przecież pełna najróżniejszych rezerw.

Mowa też o nich w wytycznych na VI

Zjazd partii parokrotnie. Wytyczne mówią: „realizacja zadań, stawianych przed rolnictwem, wymaga poprawy gospodarki ziemią”. Dalej mówi się o konieczności zagospodarowania gruntów PEZ i gospodarstw „wypalających” z produkcji z powodu starzenia się właścicieli i braku następców. Szczególne obowiązki ciąży tu na PGR, spółdzielniach produkcyjnych, kółkach rolniczych. Stwarza się też szanse dla rolników, którzy mają możliwości uprawy większego niż posiadany areal, podkreślając potrzebę troski o dobre w tym zakresie warunki dla młodych rolników. W Wielkopolsce mamy jeszcze sporo ziemi, która oczekuje gospodarskiej ręki i może dać obfite plony.

Znaczne możliwości intensyfikacji produkcji, a więc i zagospodarowania rezerw, mają liczne organizacje zawodowe rolników, zwłaszcza kółka rolnicze, które dysponują ogromnym parkiem maszyn, przecież nie zawsze najlepiej wykorzystanym z racji kiepskiej eksploatacji, czy organizacji usług. Niewykorzystane leżą duże kwoty, zgromadzone na koncie Funduszu Rozwoju Rolnictwa. Kółka winny po nie sięgać nie tylko dla zakupu maszyn rolniczych, ale także na budowę zaplecza technicznego, zakup urządzeń do produkcji materiałów budowlanych, finansowanie ujęć wody, wstępne przetwórstwo płodów rolnych.

Partia stawia na wzmoczoną aktywność samych rolników i instytucji rolniczych, na ich zaangażowanie i inwencję, ale nie pozostawia ich samych sobie. W wytycznych zakłada się tworzenie warunków dla przyspieszania technicznej rekonstrukcji rolnictwa. Mówi się tam m. in. o lepszym zaopatrzeniu w materiały budowlane i rozwoju usług budowlanych. Planuje się o połowę większe niż w minionym pięcioleciu dostawy maszyn i urządzeń, podkreślając, że np. PGR i spółdzielniom produkcyjnym należy zapewnić kompleksowe zmechanizowanie procesów produkcji roślinnej i zwierzęcej. Wzrosną też dostawy nawozów mineralnych do 195 NPK na hektar użytków rolnych oraz pasz treściwych. Do roku 1975 powinna być zakończona elektryfikacja wsi o zwartej zabudowie.

Wies wyprodukują, ale na tym nie koniec. Trzeba te produkty od rolników nabyć, odebrać i przetworzyć. Tym też sprawom poświęcone są dalsze punkty wytycznych. Położono w nich nacisk na usprawnianie organizacji oraz rozwój bazy skupu i magazynów, transportu i chłodnictwa. Wiele do zrobienia jest w dziedzinie obsługi rolników w urzędach i instytucjach, zwłaszcza w zakresie eliminowania biurokratycznych przepisów i nawyków.

Pozostaje wreszcie sprawa przetwarzania produktów rolnych. W tym celu należy rozbudować moce przetwórcze przemysłu rolnospożywczego, unowocześnić technologię produkcji i obrót. Jak dość powszechnie wiadomo — i tu nagromadziło się sporo problemów; w przeszłości często właśnie niska zdolność produkcyjna np. rzeźni powodowała znaczne straty w mięsie przy jednoczesnym jego braku w sklepach.

Mamy nakreślone kierunki w jakich trzeba zmierzać, aby stworzyć taki układ stosunków w rolnictwie i na wsi, taki system bodźców i środków, które zapewnią dostatek zaspokojenie potrzeb żywnościowych 33 milionów obywateli. Kierunki, które pozwolą jednocześnie kształtować przyszłość polskiego rolnictwa. Rzecz teraz w tym, by najpierw rzeczowo przedyskutować zawarte w wytycznych zjazdowych myśli, a później — po nadaniu im formy uchwały — sumiennie je realizować.

ZBIGNIEW MIKA

Jak kształcimy

Kiedy znikną progi?

Władze oświatowe czekały w tym roku z większym niż dotychczas napięciem na wyniki egzaminów wstępnych do szkół wyższych. Miała to być pierwsza okazja do bardziej obiektywnego niż na maturze, sprawdzenia efektów pracy zreformowanego liceum ogólnokształcącego. Tymczasem np. na egzaminach z matematyki i fizyki ok. 80 proc. zdających wybierało tematy oparte na starym programie! Trzeba więc będzie poczekać jeszcze rok, aby rzeczowo ocenić w tym zakresie czteroletni „ogólniak” i usunąć, m. in. matematyczny próg na drodze do wyższego szczebla kształcenia.

Piszę, iż między innymi, bo okresowych przeszkód dydaktycznych mamy w naszym szkolnictwie kilka. Dopiero ich suma składa się na kłopoty z doбором kandydatów do studiów wyższych, a później... z samym studiowaniem.

Pierwszy próg, między klasą IV i V szkoły podstawowej dla większości dzieci bywa dużym wstrząsem. Oto z nagła przychodzi im rozstać się z dotychczasową panią-wychowawcą.

Wawczyńnią i stanąć wobec grupy nauczycieli do poszczególnych przedmiotów. Wprawdzie podjęto w naszym szkolnictwie próby nauczania systematycznie — przedmiotowo, jak to się określa fachowo, w klasach młodszych, ale nie objęły one wszystkich szkół w Polsce. Nadal mamy do czynienia z rosnącym odsetkiem drugorocznych w klasie V, co zwłaszcza w małych ośrodkach i na wsi nie pozostaje bez wpływu na powszechność nauczania. To zjawisko po kilku latach daje o sobie znać w postaci węższej bazy rekrutacyjnej do szkół średnich.

Zapewne zapowiadana reforma nauczania początkowego zmieni dotychczasową sytuację, ale czy wpłynie ona na złagodzenie czy likwidację kolejnego progu między szkołą podstawową a średnią? Za konkretną przeszkodę na tym etapie uważa się sam egzamin. Selekcji na studia wyższe poświęca się bardzo dużo uwagi, egzaminom do szkół średnich — nieproporcjonalnie mało. A wydaje się, że te kolejne etapy należałoby traktować jak naczynia połączone. Im lepsza praca szkoły podstawowej, im precyzyjniejsza selekcja na szczebel średni, tym większe możliwości do-

boru kandydatów na studia wyższe.

Pamiętać trzeba, że sytuacja się zaostriży po 1975 roku, gdy szkoła średnia stawać się zacznie szkołą powszechną. W tej chwili, jak twierdzą specjaliści, podstawowym zadaniem egzaminu wstępnego do szkoły średniej jest ustalenie zasobu wiadomości uczniów i rzadziej ich możliwości. Bo rzeczywiście znacznie rzadziej bada się umiejętności stosowania zapamiętanych informacji, a prawie w ogóle nie egzaminuje się ich rozumienia. Tym

Dokończenie na str. 4
JERZY KRAŚNIEWSKI

Wszyscy jesteśmy petentami

W zwierciadle skarg i zażaleń

W roku ubiegłym zanotowano w kraju pół miliona skarg i wniosków. W województwie poznańskim jednostki organizacyjne wszy stkich stopni otrzymały ich do rozpatrzenia ponad 5600. Po raz trzeci z rzędu było ich więcej niż poprzedniego roku. Mowa tu jedynie o skargach pisemnych, którym przepisy postępowania administracyjnego nakazują nadać bieg urzędowy i na które trzeba udzielić odpowiedzi.

Obecne, pogrudniowe warunki polityczno-społeczne wzmogły jeszcze napływ skarg i wniosków obywateli do różnych urzędów i instytucji. W ich potoku odbijają się wszystkie problemy, które narastały od lat, a które ujawniły się teraz ze szczególnym natężeniem oraz nadziejami zmian na lepsze. Jest to naturalna odpowiedź społeczeństwa na uchwały VII i VIII Plenum KC PZPR, w których, za ważne zadanie uznane zostało dalsze umacnianie więzi organów władzy ze społeczeństwem i pełne wykorzystanie wszystkich form służących rozwojowi demokracji socjalistycznej.

Tak wielkie znaczenie instytucji skarg i wniosków wynika przede wszystkim z tego, że są one popularnymi, ogólnie dostępnymi dla obywateli i ich organizacji środkami prawnymi i że można je składać w interesie własnym, innych osób, a także w interesie społecznym. Szczególne znaczenie skarg i wniosków wypływa z tego, że zgodnie z postanowieniami Kodeksu Postępowania Administracyjnego, składający je obywatele uruchamiają sami nadzór nad działalnością administracyjną, w imię ochrony interesu społecznego i osobistego.

Ale o tym, czy instytucja skarg i wniosków rzeczywiście służy celom, do których została powołana, decyduje przede wszystkim sposób jej wykorzystywania w praktyce i to zarówno przez obywateli, jak i organy władzy i administracji państwowej. Kryje się tu bowiem stale niebezpieczeństwo pieniactwa pewnych osób, zatrzuwających życie pracownikom urzędów, pochłaniających ich czas i energię na sprawy nieraz bzdurne, bądź nieprawdziwe. Z drugiej strony, istnieje groźba formalistycznego „odfajkowania” skarg, bez wnikania w ich istotę i złożoność warunków, które je zrodziły. Przykłady obu tych nieprawidłowości załączamy masami w szafach z aktami instytucji kontrolno-rewizyjnych.

GŁÓWNE TROSKI I PROBLEMY

Z analizy skarg i wniosków dokonanej przez Konwent Seniorów i Prezydium WRN w Poznaniu wynika, że największą z nich dotyczyło spraw związanych z gospodarką komunalną i mieszkaniową (36,5 proc. ogółu). Jest to bezpośrednie odbicie trudności w tej dziedzinie, wskutek załamania się poczawszy od roku 1964 polityki mieszkaniowej. W tym resorcie skarg i wnioski związane z przedziałem mieszkań wynosiły 64,9 proc., z remontami mieszkań około 11 proc., zaś inne, np. dotyczące urządzeń komunalnych — 24,2 proc. Największe nasilenie skarg w tych sprawach występuje w Gnieźnie, Pile, Kaliszu, Nowym Tomyślu i Szamotułach.

Pozostałe dotyczyły m. in. następujących problemów:

● 10,8 proc. resortu rolnictwa — wymiany i scalania gruntów, niewłaściwego ich użytkowania, dzierżawy, pierwokupu itp.;

● 10 proc. wymiaru podatków, obowiązkowych dostaw, ulg, odroczeń płatności, czynności egzekucyjnych;

● 8,2 proc. spraw komunikacji, jak niewłaściwe odnośnienie się służb PKS i kolei do pasażerów, wnioski o uruchomienie dodatkowych linii i kursów;

● 6,5 proc. skarg skierowanych było pod adresem handlu i przemysłu, głównie zaopatrzenia w podstawowe artykuły spożywcze i przemysłowe, materiały budowlane i opał oraz działalności usługowej.

JAK UNIKAĆ?

Wyniki przeprowadzonych kontroli przez komisję WRN i Wydział Organizacyjno-Prawny pozwalają stwierdzić, że mimo obiektywnych przyczyn powodujących wzrost liczby skarg, dokłada się wielu starań, aby usunąć źródła ich powstawania. Przykładem tego może być m. in. Wydział Skupu. Stwierdzono tam mianowicie, że przyczyną narastania skarg była niewłaściwa praca referatów d.s. skupu w biurach gromadzkich. Zorganizowano więc ich szkolenie, co natychmiast odbiło się korzystnie na poziomie pracy i polepszeniu obsługi obywateli.

Usuwanie źródła napięć między urzędem a obywatelem służy okresowe oceny sposobu załatwiania skarg przez kolektory poszczególnych wydziałów oraz wzmoczone kontrole jednostek nadrzędnych.

Oczywiście, wielu spraw zaprzatających uwagę licznych biur i pracujących w nich osób, można by unikać poprzez solidną, bezbłędną pracę ludzi na poszczególnych odcinkach. Znamienna jest tutaj sprawa pewnego rolnika z pow. pleszewskiego, którego nieustanne skargi i odwołania w sprawie pomiaru gruntu nałożyły mu miano pieniactwa. I tylko dla świętego spokoju zdecydowano się do konać ponownego pomiaru. Okazało się, że wprawdzie ogólny areal ustalony był prawidłowo, ale na pewnym, wskazanym przez petenta odcinku, geodeta popełnił widoczny gołym okiem błąd. Jego naprawienie położyło kres wszelkim skargom. Swoistą wymowę ma również to, że większość skarg załatwiana jest przez instancje odwoławcze po myśli petentów.

INFORMACJA I INSPIRACJA

Zwiększony ostatnio napływ skarg i wniosków, z których wiele dotyczy spraw z lat poprzednich, świadczy bezpośrednio lub pośrednio o tym, że instytucja skarg i zażaleń stanowi dla mieszkańców Wielkopolski nie tylko środek ochrony interesu indywidualnego, ale w coraz większym stopniu instrument świadomego, aktywnego i wartościowego działania.

W celu właściwego wykorzystania przez prezydium rad narodowych i podległe im instytucje krytycznych, informacyjnych i inspiratorskich treści skarg i wniosków, Prezydium WRN ustaliło zasady przeprowadzania wycinkowych i zbiorczych ich analiz oraz ocen. Stworzyło także taki system organizacyjny, który gwarantując pełny obiektywizm ich rozpatrywania, zabezpiecza jednocześnie badanie skarg i wniosków pod kątem poszukiwania i formułowania na podstawie ich treści wniosków ogólniejszych. Pozwala to podejmować prace zmierzające do likwidacji głów-

nych źródeł społecznego niezadowolienia.

NOWE PRZEPISY

Od 1 września weszły w życie nowe przepisy uchwały Rady Ministrów w sprawie organizacji przyjmowania, rozpatrywania i załatwiania skarg i wniosków. Do sprawy tej wielką wagę przykładają kierownictwo partii, czemu dał wyraz w uchwale Sekretariat KC PZPR.

Zdarzało się, że skarga na jakąś komórkę administracyjną czy konkretną osobę, trafiała do tej samej komórki, a nawet do tego samego człowieka. Nowa uchwała wyklucza stosowanie tego rodzaju praktyk i formułuje wyraźnie tryb postępowania w tej sprawie. Obiektywność załatwienia skargi ma również zapewnić przepis głoszący, że „wnoszący skargę lub wniosek może zastrzec nieujawnianie jego nazwiska lub adresu”.

Wiele uwagi poświęcono w nowej uchwale terminom, w jakich skargi powinny być rozpatrzone. A więc jeżeli nie wymagają zbierania dowodów, informacji lub dodatkowych wyjaśnień, powinny być załatwiane nie później, niż w ciągu tygodnia. Tylko sprawy bardziej złożone i trudne mają termin załatwienia ich do dwóch miesięcy.

Dość uwagi poświęca się problemowi usuwania przyczyn rodzących skargi obywateli, a także wyciąganiu praktycznych wniosków z podnoszonych przez obywateli spraw natury społecznej.

Warte podkreślenia jest również to, że uchwała dotyczy nie tylko organów administracji państwowej wszystkich szczebli; jej zasady obowiązują również organizacje zawodowe i społeczno-samorządowe; jeżeli załatwiają one sprawy indywidualne z zakresu administracji państwowej.

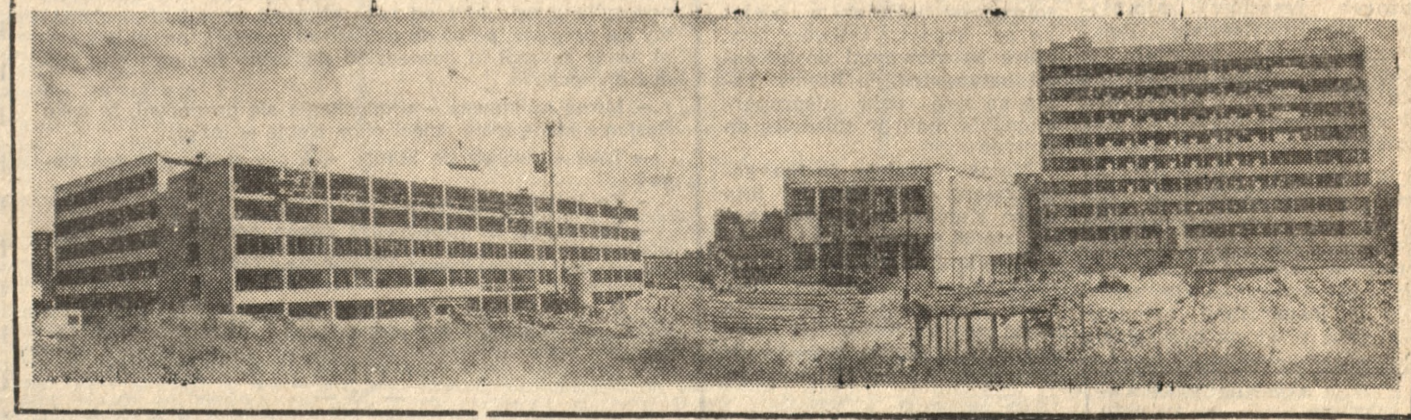
W tym kierunku szły podejmowane w województwie poznańskim liczne przedsięwzięcia organizacyjne i administracyjne. Inicjatywy prezydium rad narodowych w Wielkopolsce, wspierane także akcjami publicystycznymi „Głosu Wielkopolskiego” przyniosły już pewne określone efekty. Obecnie sprawę dalszego zbliżania na linii obywatel — urząd oraz jeszcze skuteczniejszego wpływu ludzi pracy na bieg spraw publicznych, podejmuje raz jeszcze Prezydium WRN — na swoim posiedzeniu w dniu 17 września.

FELIKS BIŁOS

Rozbudowa WSR

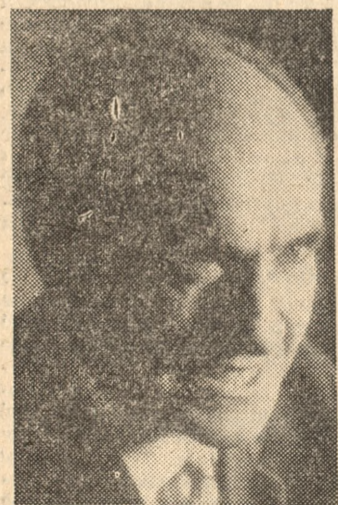
Przy ul. Wojska Polskiego (narożnik ul. Wołyńskiej) w Poznaniu powstają nowe obiekty dla Wyższej Szkoły Rolniczej. Całość ma być zakończona przed rozpoczęciem przyszłego roku akademickiego. W zespole tym mieszczą się m. in. budynki dla Katedr Teoretycznych, Wydziału Technologii Drewna oraz Studium Wojskowego. Właśnie prace przy budowie tego ostatniego budynku są najdalej zaawansowane. W sumie jednak notuje się tu opóźnienia w budowie, co powoduje przesuwanie terminów zakończenia niektórych prac budowlanych. Inwestorem zespołu jest Zarząd Inwestycji Szkół Wyższych, a wykonawcą załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego. Na zdjęciu: fragment zespołu budynków dla WSR.

Fot. — K. Przychodzki



Aktor — śpiewak — społecznik

Ma w swym repertuarze Hermana w „Danie Pikowej” i Scarpia w „Tosce”, Tristana w wagnerowskim „Tristanie i Izoldzie” i Sylwia w „Pajacach”, Torea dora w „Carmen” i don Josego, a obok nich rolę... Niedźwiedzia w „Niebieskich migdałkach” i Wilka w „Czerwonym Kapturku”, Grzesia we fredrowskich „Damach i Huzarach” i Powilasa w sztuce Bałutisa „Pieja Koguty” czy Eisensteina w „Zemście Nieto-



Przed wszystkim — mówi Stanisław Romański — chcemy mieć szerszy niż dotychczas wpływ na pracę teatrów...

Fot. — G. Wyszomirska

perza”. Niezwykła bowiem jest kariera pierwszego tenora Opery Poznańskiej Stanisława Romańskiego. Prowadziła go ona na wielką scenę operową przez teatry dramatyczne, lalkowe i operetkowe, a i w samej Operze była także co najmniej nietypowa.

Debiutował bowiem Stanisław Romański jako śpiewak-solista w Łodzi w „Operze na estradzie” w salach „Czytelniaka”, zaraz po wojnie, jako solista-baryton. I miał już na swym koncie 18 partii barytonowych, kiedy w 1951 roku po paru sezonach spędzonych na łódzkich scenach dramatycznych i lalkowych, jednorocznym pobycie w Operze Wrocławskiej w charakterze solisty barytona oraz trzech latach pracy w teatrach dramatycznych Kalisza i Opola, zdecydował się zacząć jak gdyby od nowa swą karierę śpiewacza jako... tenor w Operze Śląskiej w Bytomiu. Zaważyły na tym nie tylko chyba naturalne predyspozycje głosowe śpiewaka, także świetna sylwetka sceniczna, a przede wszystkim tak bardzo poszukiwane wśród amantów na scenach operowych umiejętności i doświadczenia aktorskie wyniesione jeszcze z lat pracy w dramacie.

Jak kształcimy

Dokończenie ze str. 3

czasem te dwa ostatnie momenty mają zasadnicze znaczenie w nauczaniu już w szkole średniej, nie mówiąc o uczelni wyższej.

Przez całe lata, przy okazji oceny egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie mieliśmy do czynienia z prezentacją wzajemnych zarzutów: kto jest winien złego przygotowania kandydatów na studentów. Między szkołą średnią i wyższą usypiano już nie próg, ale wręcz górę. Przyczynę przypisywano istnieniu dwu niezależnych resortów zajmujących się kształceniem. Połączenie resortów nastąpiło w 1966 r. Czy mimo upływu pięciu lat zdołano zniwelować skonstruowane uprzednio prze-
działy?

W tym roku nauczyciele po raz pierwszy zasiadli w komisjach przygotowujących tematy egzaminacyjne i uczestniczyli w samych egzaminach do szkół wyższych. Ale nadal nie są jasne inne sytuacje. Np. jaka powinna być relacja

Od tam dalsza kariera naszego dzisiejszego rozmówcy potoczyła się już szybko i gładko. Po trzech sezonach w Operze Bytomskiej, w 1953 roku na 6 lat angażuje się do Opery Wrocławskiej, potem przez rok jest w Poznaniu, wraca znowu na jeden sezon do Wrocławia, aby od 1960 roku na stałe już związać się z Operą Poznańską, opuszczając ją od tam tylko na gościnne występy w warszawskim Teatrze Wielkim, w Operze Wrocławskiej i na liczne występy zagraniczne.

Stanisław Romański w ciągu tych z górą 10 sezonów dał się nam poznać jednak nie tylko jako znakomity wykonawca pierwszoplanowych ról w naszej operze i to wspartych z reguły rzeczywiście przednim aktorskim wykonawstwem. Od 20 lat jest bowiem także działaczem społecznikiem, a od dwóch kadencji prezesem oddziału poznańskiego SPATIF-u. I właśnie od spraw SPATIF-owskich od razu też potoczyła się nasza rozmowa.

— Po wyborze nowych władz aktorskiego stowarzyszenia z Gustawem Holoubkiem na czele, zaczął się duży ruch w SPATIF-ie a wraz z nim wzrastać zaczęła zapewne także rola stowarzyszenia w samych teatrach. Jak ma się rzecz z tym w Poznaniu. Co chcecie robić, co zamierzacie?

— Przed wszystkim — mówi Stanisław Romański — chcemy mieć szerszy niż dotychczas wpływ na pracę teatrów i na samo środowisko aktorskie. Zależy nam bardzo na tym także, by władze widziały w nas głównego partnera we wszystkich ważniejszych dyskusjach na tematy teatralne, by zasięgały naszej opinii przed podejmowaniem decyzji w sprawach artystycznych teatrów. Niedawno oprawiliśmy w oddziale i przed stawiłymi Komitetowi Wojewódzkiemu partii oraz Prez. RN Poznania memorandum dotyczące węzłowych problemów teatru w Poznaniu. Postulujemy w nim powołanie do życia drugiej sceny dramatycznej w Poznaniu oraz odrębną scenę lalkową obsługi jacej województwo. Przedstawiliśmy także trudne warunki pracy w operetce i wyniki, jakiejś stałby się znaleźć innej sali lub generalnego remontu istniejącej obecnie. Chcielibyśmy także, by koła SPATIF-u w poszczególnych teatrach miały większy wpływ na atmosferę pracy w samych zespołach, aby inicjowały rzeczywiście szczerą dyskusję na tematy ściśle artystyczne.

— Co w tym właśnie względzie zrobiliście już i z jakimi imprezami zamierzacie wystąpić w najbliższej przyszłości zainte-

między egzaminem maturalnym a wstępnym do szkoły wyższej? Na czym powinien polegać sprawdzian w trakcie tego ostatniego? W czym wyrażać się powinien wyższy stopień trudności sugerowany przez pracowników naukowych? Jak rozstrzygnąć paradyks między żądaniami szkół wyższych co do umiejętności głębokiego myślenia przyszłych studentów a wpajaniem metod nauczania takiego myślenia przyszłym nauczycielom kształconym na uczelniach?

Jest tajemnicą *poliszynela, że szkoły wyższe domagają się pewnych umiejętności od absolwentów ogólniaków niejako na kredyt. Uniwersytety, które są głównymi dostawcami nauczycieli do liceów, robia na tym polu nieproporcjonalnie mało w stosunku do potrzeb.

Mamy nadzieję, że przygotowujący na przyszłe lata przez Komitet Ekspertów nowy model systemu oświatowego weliminuje sekate progi utrudniające młodzieży polskiej harmonijne osiąganie coraz wyższych szczebli wykształcenia, bez zbędnych żerztyłów i marnotrawstwa zdolności.

JERZY KRAŚNIEWSKI

resuje zapewne naszych czytelników, znanych zresztą z sympatii do aktorów.

— W operze, zapoczątkowaliśmy już w ubiegłym sezonie, rzeczywiście szczerą dyskusję popremierową w gronie zespołu. Obecnie zamierzamy rozszerzyć ją na wszystkie sceny. Na koniec października planujemy zorganizowanie dyskusji na temat ubiegłego sezonu wszystkich poznańskich teatrów. Zaprosimy na nią przedstawieli władz, krytyków i dyrektorów teatrów. Będziemy apelować o szczerą i nieczym nieskrepowaną dyskusję nad tym, co było dobre i co było złe w pracy wszystkich scen w ubiegłym sezonie. Uważamy, że na tym właśnie, na inicjowaniu tego typu dyskusji polega m. in. właśnie nasza rola.

— Ostatnie pytanie mam już do pana nie jako prezesa, lecz śpiewaka-aktora. W jakich rolach zobaczymy pana na scenie w tym sezonie?

— Najbliższą moją premierą będzie „Carmen” Bizeta, w której wystąpię w roli don Josego. Prawdopodobnie śpiewać też będę w nowym przedstawieniu „Aidy” — Radame-sa. W Operze Wrocławskiej z którą mam stałą współpracę śpiewam don Carlosa, tym razem w polskiej wersji językowej, gdyż w Poznaniu wykonuję ją wyłącznie po włosku. Poza tym oczywiście w grę wchodzi rozmaite występy gościnne na scenach obcych.

Rozmawiał:
OLGIERD BŁĄZEWICZ

**Czytelniczy
pytania —
REDAKCJA
ODPOWIADA**

ZWÓZKA DRZEW I PODATEK

K. L. pow. Czarnków — Jestem rolnikiem, posiadam 4-tonowy samochód ciężarowy. Czy mogę tym samochodem zarabować, np. przy zwózce drewna z lasu?

RED. — Rolnik, posiadający ciągnik lub inny pojazd mechaniczny może podejmować się zwózki drewna z lasu na zlecenie jednostki gospodarki uspołecznionej. Obowiązany jest jednak od działalności tej opłacać podatek, który każdorazowo przy wypłacie należności instytucja potrąca i odprawia na rachunek odpowiedniego organu finansowego. (1450)

ALIMENTY I ZASIŁEK RODZINNY

R. N. — Od 1968 roku płacę regularnie alimenty na dzieci z

Pprzed dwudziestu laty było tu szczerze pole. Na niezbyt urodzajnych piaskach niezbyt obficie plono-
wało żyto. I oto w spokojny dotychczas krajobraz wtopiły się buldożery, dźwigi, ciężarówki i... kuchnie polowe. Tak bowiem rozpoczęło się życie miasta i zakładu, których nie było wówczas na żadnej mapie. W skwarze lipcowo-sierpniowych upałów 1951 roku zaczęły wylinać się pierwsze fundamenty i mury przyszłych obiektów. Rodził się Świdnik. Miasto 6-latk, miasto socjalizmu — jak mówi się na uroczystych akademiach. Nie były to narodziny łatwe. Ich skutki do dziś dają o sobie znać. Mówią o tym z gorzczą i prawie że z rezygnacją świadniczan. Brakuje mieszkań, są kłopoty z gospodarką komunalną, od lat czeka się na dom kultury, który już wielokrotnie „spadał” z planów inwestycyjnych.

I w tym wszystkim jest prawda. Dodajmy — część prawdy. Ta druga część — to wielka Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego i miasto, w którym żyje już prawie 25 tys. mieszkańców. To asfalt przecinający we wszystkich kierunkach miasta. To też najpiękniejszy ośrodek sportowy w województwie z basenami, krytą pływalnią i halą sportową.

Oczywiście, dumą i „chlebem” świadniczan jest fabryka, dzięki której to wszystko powstało. A jest to zakład jedyny w swoim rodzaju na przemysłowej mapie Polski. Zwykle mówi się bowiem „WSK Świdnik jedyny producent polskich śmigłowców i motocykli”. I tak to dzisiaj rzeczywiście wygląda. Zaczęło jednak od produkcji części samolotowych. A po kilku latach narodziła się wielka szansa, której Świdnik na szczęście nie zmarnował. Tu bowiem zlokalizowano produkcję śmigłowców.

pierwszego małżeństwa. Kto powiniem otrzymywać zasiłek rodzinny?

RED. — Sąd zasądza alimenty na dzieci nie bierze pod uwagę za siłku. Przeznaczony on jest tylko na potrzeby dziecka, dlatego też zasiłek nie podlega zaliczeniu na poczet należnych alimentów. Zatem, jeśli zasiłek rodzinny pobiera osoba zobowiązana do płacenia alimentów, to musi go przekazywać opiekunowi dziecku. (1964)

ODRĘBNA RENTA DLA ŻONY

W. R. — Mam 73 lata, zaś żona 74. Jestem rolnikiem, inwalidą wojenną. Z tytułu posiadanej gospodarstwa mam rentę zmniejszoną o 50 procent. Chciałbym oddać gospodarstwo na rzecz skarbu państwa, otrzymać wtedy pełną rentę w wysokości 1400 zł. Czy żona moja jako współwłaścicielka będzie otrzymywała odrębną rentę?

RED. — Tak. Każde z was otrzyma połowę renty przysługującej za całe gospodarstwo. Jednak kto pobiera już rentę inwalidzką, ten nie otrzymuje części przypadającej na niego. Mówi o tym przepis art. 10 ustawy z 24. I. 1968 r. o rentach i innych świadczeniach dla rolników przekazywanych nieruchomościach rolne na własność skarbu państwa. (1716)



Najpierw był SM-1 i 2, potem turbośmigłowce Mi-2, które swoimi parametrami odpowiadają wszystkim kryteriom nowoczesności...

Fot. — AR

Tam, gdzie powstają polskie śmigłowce

I tak po raz pierwszy Polska znalazła się wśród wytwórców helikopterów, produkowanych na licencji radzieckiej. Najpierw był SM-1 i -2, a potem turbośmigłowce Mi-2, które swymi parametrami odpowiadają wszystkim kryteriom nowoczesności. Kilka ich wersji, wśród nich pasażerska, sanitarna, rolnicza, znane są nie tylko w naszym kraju. La tają także w wielu innych krajach. Podobnie jak poprzednicy i Mi-2 oparte są na licencji radzieckiej. Ich konstruktorem był słynny prof. W. Mil, twórca całej rodziny radzieckich śmigłowców. Rzecz w tym, że do Świdnika skierowano produkcję helikopterów od prototypów. To już był dowód uznania za poprzednią pracę, pomysłowość i samodzielność w rozwiązywaniu skomplikowanych problemów wytwarzania nowoczesnych śmigłowców. Tu — w wytwórni — cenili się bowiem najbardziej jakości i solidności wykonywanej roboty. „Inaczej być zresztą nie może — mówią w rozmowie z dziennikarzem. To jest sprzęt lotniczy. W naszych rękach jest zdrowie i życie ludzi. Tu nie może być fuszerek”. I tak jest, potwierdzają to opinie użytkowników.

Ale, jak się rzekło, Świdnik jest także jedynym producentem motocykli. Z 1,8 mln tych pojazdów w naszym kraju połowa posiada znak firmowy świadniczy wytwórni, która z biegiem lat stała się rzeczywiście potentatem w wytwarzaniu jednośladów. Po piętnastu latach w br. zakończy się w zasadzie produkcja całej rodziny motocykli typu MO 6. Rozpocznie się wytwarzanie bardziej nowoczesnych, odpowiadających normom światowym. Nie bez przyczyny właśnie na wydziale motocykli wprowadzono system „DO-RO”. Chodziło o to, by dobra robota, podob-

nie jak w działach śmigłowców, panowała również i przy produkcji motocykla.

Jakimś wynikiem stosowania tej metody jest przyznanie Świdnikowi w br. I nagrody w krajowym konkursie na mistrza jakości. To właśnie za motocykle. Nagroda uwieńczyła cały etap porządnego, rzetelnego, pracowitego, przebiegającego pod hasłem: „Móc, umieć i chcieć dobrze pracować”. Te dwa pierwsze czynniki zależne były w dużym stopniu od zakładu, od stworzenia właściwych warunków organizacyjnych i technicznych w fabryce, od umożliwienia załodze stałego podnoszenia kwalifikacji. Ale jak często praktyka wykazuje, spełnienie tych warunków nie oznacza automatycznie, że pracownik chce dobrze pracować. I to był problem najistotniejszy. W Świdniku pokazano, że można, że potrafi się i że chce pracować.

I to chyba najlepsza wizytówka tego miasta, które na swym koncie ma zresztą i inne bardziej wymierne efekty. W całości już spłacił dług gospodarce narodowej, zaciągnięty na budowę i rozbudowę fabryki. Do skarbu państwa przekazało też kilkaset mln zł de wizowych, uzyskanych za eksport swych wyrobów.

Ale w Świdniku nie poprzestają na uzyskanych już sukcesach. Na deskach zakładowych konstruktorów rodzi się oryginalny, całkowicie rodzimy śmigłowiec. Niedługo rozpocznie się produkcja nowoczesnych motocykli. Tu też powstał prototyp pierwszego w Polsce naprawdę udanego wózka inwalidzkiego.

Przypuszczając też należy, że znikną lub też zmniejszą się kłopoty społeczne świadniczan, którzy w zakład, jego kłopoty i radości.

FRANCISZEK MALINOWSKI

J. SIEMIONOW
15 minut wiośny

Rano gospodyni podeszła do drzwi sypialni i długo nie mogła się zdecydować czy zastukać. Zwykle Stirlitz o siódmej zasiadał do stołu. Lubili, żeby grzanki były gorące, dlatego przygotowywała je od wpół do siódmej wiedząc dokładnie, że o raz na zawsze ustanowionym czasie wypije on filiżankę kawy bez mleka i cukru, potem posmaruje grzankę marmoladą i wypije drugą szklankę kawy — tym razem z mlekiem. W ciągu czterech lat, które gospodyni przeżyła w domu Stirlitza, jej pracodawca nigdy nie spóźnił się do stołu. Teraz jednak była już ósma, a w sypialni panowała cisza. Cichutko uchyliła drzwi i zobaczyła, że Stirlitz i malec spali na szerokim łóżku. Chłopczyk leżał w poprzek posłania i opierał się piętami o płacy Stirlitza, a Standartenfuhrer mieścił się jakimś cudem na samym skraju. Widocznie usłyszał jak gospodyni otworzyła drzwi, gdyż od razu otworzył oczy i uśmiechnął się, przyłożył palec do ust. Mówił szeptem, nawet w kuchni, kiedy zaszedł tu dowiedzieć się, czym zamierza ona karmić chłopca.

— Mówił mi krewny — uśmiechnęła się gospodyni, że tylko Rosjanie kładą małe dzieci obok siebie w łóżku...

— Tak? — zdziwił się Stirlitz. — A czy w tym jest coś złego?

— To jest nieprzyzwoitość...

— To znaczy, że pani uważa swego gospodarza za człowieka nieprzyzwoitego? — zaśmiał się Stirlitz.

Gospodyni zmieszała się.

— O, panie Stirlitz, jak tak można... Pan położył dziecko do łóżka, żeby zastąpić mu rodziców. To szlachetność i dobroć...

Stirlitz zadzwonił do szpitala. Powiedziano mu, że Anna Roschke umarła przed godziną. Zdobył więc informacje, gdzie żyje rodzina zabitego szofera i Anny. Matka Fritz od powiedziała, że mieszka samotnie i jest bardzo chora, nie ma więc możności utrzymywania wnuka. Rodzina Anny zginęła w Essen w czasie nalotu lotnictwa brytyjskiego. Stirlitz, dziwiąc się sam sobie, odczuł ukrytą radość: teraz mógł usynowić chłopca. Zrobiłby to, gdyby nie obawa o przyszłość Heinricha. Wiedział jaki los czeka dzieci tych, którzy stali się wrogami Rzeszy: dom dziecka, obóz koncentracyjny, później — krematorium...

Na razie wysłał chłopca w górę, do Turyni — do rodziny gospodyni.

— Pani ma rację — śmiejąc się powiedział jej w czasie śniadania — małe dzieci są zbyt uciążliwe dla samotnych mężczyzn...

Nic nie powiedziała tylko uśmiechnęła się sztucznie. Miała wielką ochotę powiedzieć mu, że okrucieństwem jest przyzwyczajanie w ciągu trzech tygodni do siebie małego, a potem wysłać go w górę do nowych ludzi.

— Rozumiem — zakończył Stirlitz — że pani wydaje się to okrucieństwem. Ale co mają robić ludzie mojego zawodu? Czy będzie lepiej, jeżeli on zostanie po raz drugi sierotą?

Gospodyni zawsze zaskakiwała umiejętność Stirlitza odgadnięcia jej myśli.

— O, nie — powiedziała — w żadnym wypadku nie uważam postępowania pana za okrutne. To jest rozumne postępowanie, w najwyższym stopniu rozumne.

Sama już teraz nie bardzo wiedziała: czy powiedziała tym razem prawdę czy skłamała, przestraszywszy się tego, że on znowu odczytał jej myśli.

Stirlitz wstał i wzięwszy świecę, podszedł do biurka. Wyjął kilka kartek papieru i rozłożył przed sobą niby karty w pasjansie. Na jednej kartce narysował grubego, wysokiego człowieka. Chciał napisać na dole Goering, ale nie zrobił tego. Na drugiej kartce narysował twarz Goebbelsa, na trzeciej mocną, przeciętą szramą twarz Bormanna. Pomyślał chwilę, i na czwartej kartce napisał „Reichsfuehrer SS”. To był tytuł jego szefa, Heinricha Himmlera.

(cdn)

650 tys. ton ziemiopłodów czeka na samochody PKS-u

TEATR

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Niewidzialna kochanka”;
NOWY — g. 17 „List z tamtego świata”;
OPERA — g. 19 „Wesołe kumoszki z Windsoru”;
OPERETKA — g. 19 „My chcemy tańczyć”;
MARCINEK — g. 10 „O Kasi, co gaski zgubiła”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE
GNIEZNO: „Nie lubię poniedziałku”;
KOSCIAN: „Dziękuję”;
KORNIK: „Zamek pułapka”;
LESZNO: „Zamand się żeni”;
NOWY TOMYSL: „Z zimna krwina”;
OBORNKI: „Ucieczka King Konga”;
SREM: „Lekarz kasy chorób” i „Niesbezpieczna siostrzenica”;
ŚRODA: „Zabójcy” i „Ostatnie wakacje”;
SZAMOTUŁY: „Oliver” i „Z zimna krwina”;
WARGOWIEC: „Piekny listopad”;
WRZESNIA: Nowa młodość karska”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „Cejlon”.

RADIO

PROGRAM I — Fala 1322 m:
7.00 Śpiewa „Ślask”; 8.05 Dzień dobry. Redakcja Ekonomiczna;
8.14 Muzyka muzyczna: 8.45 Bezpieczeństwo na jezdni zalew od nas samych; 9 Dł kl. III—IV (jęz. polski); 9.05 Opowieści Koszałki Onalika; 9.10 Radiostacja frażm; 9.15 Rozmowa z M. Konopnickiej nt. „O krasnoludkach i sierotce Marci”; 9.20 W meksykańskim rytmie; 9.35 Tańce kompozytorów polskich; 10.05 „Wizerunki” — „Iwarze spod masek” frażm, pow. M. Meksykański karnawał”; 10.25 Meksykańskie rytmy; 10.50 Lekarz przypomina: 11 Dł kl. VI (historia); 11.05 Poradnia Rodzina; 12.25 Melodie i rytmy dla wszystkich; 13 Z życia ZSR; 13.20 Na swój kawałek nute graja i śpiewają polskie zespoły regionalne; 13.40 Wiecej, lepiej, taniej; 14 Wierze, powołę Meksyku; 14.10 Z twórczości kompozytorów meksykańskich; 14.30 Z estrady i scen operowych naszych sąsiadów; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Opinie ludzi partii; 16.15 Jan Kadłubski — gra 6 mazurków fortepianowych K. Szymanowskiego; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.05 Magazyn muzyki młodzieżowej; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Z księgarskiej ławy; 19.30 Kompozytor i jego piosenki; 20.30 Mel. tan.; 21 Aud. dokument, pt. „Na pierwszej linii frontu”; 21.30 Listy z teatrów; 22 Konc. muz. radz.; 23.10 Przegląd i pogląd; 23.20 Jazz; 23.30 Rewia piosenek; 0.10 Program nocny z Poznania.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.30, 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 17.30, 18.30, 19.30, 20.30, 21.30, 22.30, 23.30.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 7.15 Gimnastyka; 7.50 Po jednej piosence; 8.05 Muzyczny tydzień Poznania omówi dr J. Młodziejowski; 8.35 Aud. Red. Spół.; 9 Konc. solistów; 9.35 „Nie ma marginesu”; 10.05 Konc. rozrywk.; 10.25 „Reduta Powiśla” frażm; 10.45 „Lato w muzyce”; 11 Czas dobrych gospodarzy; 12.30 Gra Pozn. Pietnaska Radiowa; 13.40 „Ze wspomnień zbieracza” gawęda; 14.05 Cygański koncert; 14.45 „Błękita Szafta”; 15 Kompozytor tygodnia — Manuel de Falla; 15.24 Konc. muz. barokowej z nagrania Wielkiej Ork. Symf. PR pod dyr. J. Krenza; 17.15 „Regionalna gospodarka surowcami i półfabrykatami”; 17.25 Piosenki i melodie estrady; 17.55 Radiorecital; 18.05 „Radiostop Wielkopolski”; 18.20 Widnokrąg — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Posłuchajmy jeszcze raz, Decyzje (2) słuch. 19.30 Melodie rozrywkowe; 19.33 W. A. Mozart — „Wesele Figara” — opera; 23.20 Muzyk. rozrywka.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.30, 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 17.30, 18.30, 19.30, 20.30, 21.30, 22.30, 23.30.

PROGRAM III UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 7.50 Mikrocitał Janusza S. Joręcki; 8.05 Piosenki — walcze; 8.35 Muzyczna poczta UKF; 9 „Lampart” — ode. 10; 9.10 M. Ravel — Rapsodia hiszpańska; 9.30 Nasz rok 71-szy; 9.45 Mikser — magazyn muzyczny; 10.15 N+T — czyli nowość i technika; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Pamiętnik pani Hanki” — ode. 21; 12.25 Konc. muzyki uniwersalnej; 13 Na łubelskiej antenie; 15 Gawędy o biskupie i znajomych A. Młodnickiego; 15.10 Piosenki polskiego teatru; 15.35 Słachetne zdrowie; 15.50 Impresje jazzowe Dł. Brubecka, Charlie Mingusa, Milesa Davisa i Johna Coltrane’a; 16.15 Piosenkarzka wieża Babel; 16.45 Nasz rok 71-szy; 17.05 Oud-libet, czyli co kto lubi; 17.30 „Lampart” — ode. 11; 17.40 Aktualności polskiej piosenki; 18 „Krasnoludki są na świecie”; 18.35 Mł. magneto-fon; 19 Książka tygodnia — H. Kienzel — Historia i kultura starożytności; 19.15 Sombrore pełne muzyki; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Blues wczoraj i dziś; 20.25 Renesans indyjski, reportaż; 20.40 Gdzie jest przebieg?; 21.05 Uwertura operowa W. A. Mozarta — gra Ork. Symf. „Columbia”; 21.20 Tawerna pod solenizantem; 21.40 600 sekund dla grupy Chłopców; 21.50 Nasz rok 71-szy; 22.05 Elio Pina; 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — Nara; 22.15 Powieść w wyd. dźwiękowy; 22.45 Sontana piosenki; 23 Wiersze S. S. Petőfi; 23.05 Colloquium muzyczne; 23.50 Program na piosenkę; 24.05 Gwiazda Gwiazd; 24.10 W. A. Mozart; 24.15 W. A. Mozart; 24.20 W. A. Mozart; 24.25 W. A. Mozart; 24.30 W. A. Mozart; 24.35 W. A. Mozart; 24.40 W. A. Mozart; 24.45 W. A. Mozart; 24.50 W. A. Mozart; 24.55 W. A. Mozart; 25.00 W. A. Mozart; 25.05 W. A. Mozart; 25.10 W. A. Mozart; 25.15 W. A. Mozart; 25.20 W. A. Mozart; 25.25 W. A. Mozart; 25.30 W. A. Mozart; 25.35 W. A. Mozart; 25.40 W. A. Mozart; 25.45 W. A. Mozart; 25.50 W. A. Mozart; 25.55 W. A. Mozart; 26.00 W. A. Mozart; 26.05 W. A. Mozart; 26.10 W. A. Mozart; 26.15 W. A. Mozart; 26.20 W. A. Mozart; 26.25 W. A. Mozart; 26.30 W. A. Mozart; 26.35 W. A. Mozart; 26.40 W. A. Mozart; 26.45 W. A. Mozart; 26.50 W. A. Mozart; 26.55 W. A. Mozart; 27.00 W. A. Mozart; 27.05 W. A. Mozart; 27.10 W. A. Mozart; 27.15 W. A. Mozart; 27.20 W. A. Mozart; 27.25 W. A. Mozart; 27.30 W. A. Mozart; 27.35 W. A. Mozart; 27.40 W. A. Mozart; 27.45 W. A. Mozart; 27.50 W. A. Mozart; 27.55 W. A. Mozart; 28.00 W. A. Mozart; 28.05 W. A. Mozart; 28.10 W. A. Mozart; 28.15 W. A. Mozart; 28.20 W. A. Mozart; 28.25 W. A. Mozart; 28.30 W. A. Mozart; 28.35 W. A. Mozart; 28.40 W. A. Mozart; 28.45 W. A. Mozart; 28.50 W. A. Mozart; 28.55 W. A. Mozart; 29.00 W. A. Mozart; 29.05 W. A. Mozart; 29.10 W. A. Mozart; 29.15 W. A. Mozart; 29.20 W. A. Mozart; 29.25 W. A. Mozart; 29.30 W. A. Mozart; 29.35 W. A. Mozart; 29.40 W. A. Mozart; 29.45 W. A. Mozart; 29.50 W. A. Mozart; 29.55 W. A. Mozart; 30.00 W. A. Mozart; 30.05 W. A. Mozart; 30.10 W. A. Mozart; 30.15 W. A. Mozart; 30.20 W. A. Mozart; 30.25 W. A. Mozart; 30.30 W. A. Mozart; 30.35 W. A. Mozart; 30.40 W. A. Mozart; 30.45 W. A. Mozart; 30.50 W. A. Mozart; 30.55 W. A. Mozart; 31.00 W. A. Mozart; 31.05 W. A. Mozart; 31.10 W. A. Mozart; 31.15 W. A. Mozart; 31.20 W. A. Mozart; 31.25 W. A. Mozart; 31.30 W. A. Mozart; 31.35 W. A. Mozart; 31.40 W. A. Mozart; 31.45 W. A. Mozart; 31.50 W. A. Mozart; 31.55 W. A. Mozart; 32.00 W. A. Mozart; 32.05 W. A. Mozart; 32.10 W. A. Mozart; 32.15 W. A. Mozart; 32.20 W. A. Mozart; 32.25 W. A. Mozart; 32.30 W. A. Mozart; 32.35 W. A. Mozart; 32.40 W. A. Mozart; 32.45 W. A. Mozart; 32.50 W. A. Mozart; 32.55 W. A. Mozart; 33.00 W. A. Mozart; 33.05 W. A. Mozart; 33.10 W. A. Mozart; 33.15 W. A. Mozart; 33.20 W. A. Mozart; 33.25 W. A. Mozart; 33.30 W. A. Mozart; 33.35 W. A. Mozart; 33.40 W. A. Mozart; 33.45 W. A. Mozart; 33.50 W. A. Mozart; 33.55 W. A. Mozart; 34.00 W. A. Mozart; 34.05 W. A. Mozart; 34.10 W. A. Mozart; 34.15 W. A. Mozart; 34.20 W. A. Mozart; 34.25 W. A. Mozart; 34.30 W. A. Mozart; 34.35 W. A. Mozart; 34.40 W. A. Mozart; 34.45 W. A. Mozart; 34.50 W. A. Mozart; 34.55 W. A. Mozart; 35.00 W. A. Mozart; 35.05 W. A. Mozart; 35.10 W. A. Mozart; 35.15 W. A. Mozart; 35.20 W. A. Mozart; 35.25 W. A. Mozart; 35.30 W. A. Mozart; 35.35 W. A. Mozart; 35.40 W. A. Mozart; 35.45 W. A. Mozart; 35.50 W. A. Mozart; 35.55 W. A. Mozart; 36.00 W. A. Mozart; 36.05 W. A. Mozart; 36.10 W. A. Mozart; 36.15 W. A. Mozart; 36.20 W. A. Mozart; 36.25 W. A. Mozart; 36.30 W. A. Mozart; 36.35 W. A. Mozart; 36.40 W. A. Mozart; 36.45 W. A. Mozart; 36.50 W. A. Mozart; 36.55 W. A. Mozart; 37.00 W. A. Mozart; 37.05 W. A. Mozart; 37.10 W. A. Mozart; 37.15 W. A. Mozart; 37.20 W. A. Mozart; 37.25 W. A. Mozart; 37.30 W. A. Mozart; 37.35 W. A. Mozart; 37.40 W. A. Mozart; 37.45 W. A. Mozart; 37.50 W. A. Mozart; 37.55 W. A. Mozart; 38.00 W. A. Mozart; 38.05 W. A. Mozart; 38.10 W. A. Mozart; 38.15 W. A. Mozart; 38.20 W. A. Mozart; 38.25 W. A. Mozart; 38.30 W. A. Mozart; 38.35 W. A. Mozart; 38.40 W. A. Mozart; 38.45 W. A. Mozart; 38.50 W. A. Mozart; 38.55 W. A. Mozart; 39.00 W. A. Mozart; 39.05 W. A. Mozart; 39.10 W. A. Mozart; 39.15 W. A. Mozart; 39.20 W. A. Mozart; 39.25 W. A. Mozart; 39.30 W. A. Mozart; 39.35 W. A. Mozart; 39.40 W. A. Mozart; 39.45 W. A. Mozart; 39.50 W. A. Mozart; 39.55 W. A. Mozart; 40.00 W. A. Mozart; 40.05 W. A. Mozart; 40.10 W. A. Mozart; 40.15 W. A. Mozart; 40.20 W. A. Mozart; 40.25 W. A. Mozart; 40.30 W. A. Mozart; 40.35 W. A. Mozart; 40.40 W. A. Mozart; 40.45 W. A. Mozart; 40.50 W. A. Mozart; 40.55 W. A. Mozart; 41.00 W. A. Mozart; 41.05 W. A. Mozart; 41.10 W. A. Mozart; 41.15 W. A. Mozart; 41.20 W. A. Mozart; 41.25 W. A. Mozart; 41.30 W. A. Mozart; 41.35 W. A. Mozart; 41.40 W. A. Mozart; 41.45 W. A. Mozart; 41.50 W. A. Mozart; 41.55 W. A. Mozart; 42.00 W. A. Mozart; 42.05 W. A. Mozart; 42.10 W. A. Mozart; 42.15 W. A. Mozart; 42.20 W. A. Mozart; 42.25 W. A. Mozart; 42.30 W. A. Mozart; 42.35 W. A. Mozart; 42.40 W. A. Mozart; 42.45 W. A. Mozart; 42.50 W. A. Mozart; 42.55 W. A. Mozart; 43.00 W. A. Mozart; 43.05 W. A. Mozart; 43.10 W. A. Mozart; 43.15 W. A. Mozart; 43.20 W. A. Mozart; 43.25 W. A. Mozart; 43.30 W. A. Mozart; 43.35 W. A. Mozart; 43.40 W. A. Mozart; 43.45 W. A. Mozart; 43.50 W. A. Mozart; 43.55 W. A. Mozart; 44.00 W. A. Mozart; 44.05 W. A. Mozart; 44.10 W. A. Mozart; 44.15 W. A. Mozart; 44.20 W. A. Mozart; 44.25 W. A. Mozart; 44.30 W. A. Mozart; 44.35 W. A. Mozart; 44.40 W. A. Mozart; 44.45 W. A. Mozart; 44.50 W. A. Mozart; 44.55 W. A. Mozart; 45.00 W. A. Mozart; 45.05 W. A. Mozart; 45.10 W. A. Mozart; 45.15 W. A. Mozart; 45.20 W. A. Mozart; 45.25 W. A. Mozart; 45.30 W. A. Mozart; 45.35 W. A. Mozart; 45.40 W. A. Mozart; 45.45 W. A. Mozart; 45.50 W. A. Mozart; 45.55 W. A. Mozart; 46.00 W. A. Mozart; 46.05 W. A. Mozart; 46.10 W. A. Mozart; 46.15 W. A. Mozart; 46.20 W. A. Mozart; 46.25 W. A. Mozart; 46.30 W. A. Mozart; 46.35 W. A. Mozart; 46.40 W. A. Mozart; 46.45 W. A. Mozart; 46.50 W. A. Mozart; 46.55 W. A. Mozart; 47.00 W. A. Mozart; 47.05 W. A. Mozart; 47.10 W. A. Mozart; 47.15 W. A. Mozart; 47.20 W. A. Mozart; 47.25 W. A. Mozart; 47.30 W. A. Mozart; 47.35 W. A. Mozart; 47.40 W. A. Mozart; 47.45 W. A. Mozart; 47.50 W. A. Mozart; 47.55 W. A. Mozart; 48.00 W. A. Mozart; 48.05 W. A. Mozart; 48.10 W. A. Mozart; 48.15 W. A. Mozart; 48.20 W. A. Mozart; 48.25 W. A. Mozart; 48.30 W. A. Mozart; 48.35 W. A. Mozart; 48.40 W. A. Mozart; 48.45 W. A. Mozart; 48.50 W. A. Mozart; 48.55 W. A. Mozart; 49.00 W. A. Mozart; 49.05 W. A. Mozart; 49.10 W. A. Mozart; 49.15 W. A. Mozart; 49.20 W. A. Mozart; 49.25 W. A. Mozart; 49.30 W. A. Mozart; 49.35 W. A. Mozart; 49.40 W. A. Mozart; 49.45 W. A. Mozart; 49.50 W. A. Mozart; 49.55 W. A. Mozart; 50.00 W. A. Mozart; 50.05 W. A. Mozart; 50.10 W. A. Mozart; 50.15 W. A. Mozart; 50.20 W. A. Mozart; 50.25 W. A. Mozart; 50.30 W. A. Mozart; 50.35 W. A. Mozart; 50.40 W. A. Mozart; 50.45 W. A. Mozart; 50.50 W. A. Mozart; 50.55 W. A. Mozart; 51.00 W. A. Mozart; 51.05 W. A. Mozart; 51.10 W. A. Mozart; 51.15 W. A. Mozart; 51.20 W. A. Mozart; 51.25 W. A. Mozart; 51.30 W. A. Mozart; 51.35 W. A. Mozart; 51.40 W. A. Mozart; 51.45 W. A. Mozart; 51.50 W. A. Mozart; 51.55 W. A. Mozart; 52.00 W. A. Mozart; 52.05 W. A. Mozart; 52.10 W. A. Mozart; 52.15 W. A. Mozart; 52.20 W. A. Mozart; 52.25 W. A. Mozart; 52.30 W. A. Mozart; 52.35 W. A. Mozart; 52.40 W. A. Mozart; 52.45 W. A. Mozart; 52.50 W. A. Mozart; 52.55 W. A. Mozart; 53.00 W. A. Mozart; 53.05 W. A. Mozart; 53.10 W. A. Mozart; 53.15 W. A. Mozart; 53.20 W. A. Mozart; 53.25 W. A. Mozart; 53.30 W. A. Mozart; 53.35 W. A. Mozart; 53.40 W. A. Mozart; 53.45 W. A. Mozart; 53.50 W. A. Mozart; 53.55 W. A. Mozart; 54.00 W. A. Mozart; 54.05 W. A. Mozart; 54.10 W. A. Mozart; 54.15 W. A. Mozart; 54.20 W. A. Mozart; 54.25 W. A. Mozart; 54.30 W. A. Mozart; 54.35 W. A. Mozart; 54.40 W. A. Mozart; 54.45 W. A. Mozart; 54.50 W. A. Mozart; 54.55 W. A. Mozart; 55.00 W. A. Mozart; 55.05 W. A. Mozart; 55.10 W. A. Mozart; 55.15 W. A. Mozart; 55.20 W. A. Mozart; 55.25 W. A. Mozart; 55.30 W. A. Mozart; 55.35 W. A. Mozart; 55.40 W. A. Mozart; 55.45 W. A. Mozart; 55.50 W. A. Mozart; 55.55 W. A. Mozart; 56.00 W. A. Mozart; 56.05 W. A. Mozart; 56.10 W. A. Mozart; 56.15 W. A. Mozart; 56.20 W. A. Mozart; 56.25 W. A. Mozart; 56.30 W. A. Mozart; 56.35 W. A. Mozart; 56.40 W. A. Mozart; 56.45 W. A. Mozart; 56.50 W. A. Mozart; 56.55 W. A. Mozart; 57.00 W. A. Mozart; 57.05 W. A. Mozart; 57.10 W. A. Mozart; 57.15 W. A. Mozart; 57.20 W. A. Mozart; 57.25 W. A. Mozart; 57.30 W. A. Mozart; 57.35 W. A. Mozart; 57.40 W. A. Mozart; 57.45 W. A. Mozart; 57.50 W. A. Mozart; 57.55 W. A. Mozart; 58.00 W. A. Mozart; 58.05 W. A. Mozart; 58.10 W. A. Mozart; 58.15 W. A. Mozart; 58.20 W. A. Mozart; 58.25 W. A. Mozart; 58.30 W. A. Mozart; 58.35 W. A. Mozart; 58.40 W. A. Mozart; 58.45 W. A. Mozart; 58.50 W. A. Mozart; 58.55 W. A. Mozart; 59.00 W. A. Mozart; 59.05 W. A. Mozart; 59.10 W. A. Mozart; 59.15 W. A. Mozart; 59.20 W. A. Mozart; 59.25 W. A. Mozart; 59.30 W. A. Mozart; 59.35 W. A. Mozart; 59.40 W. A. Mozart; 59.45 W. A. Mozart; 59.50 W. A. Mozart; 59.55 W. A. Mozart; 60.00 W. A. Mozart; 60.05 W. A. Mozart; 60.10 W. A. Mozart; 60.15 W. A. Mozart; 60.20 W. A. Mozart; 60.25 W. A. Mozart; 60.30 W. A. Mozart; 60.35 W. A. Mozart; 60.40 W. A. Mozart; 60.45 W. A. Mozart; 60.50 W. A. Mozart; 60.55 W. A. Mozart; 61.00 W. A. Mozart; 61.05 W. A. Mozart; 61.10 W. A. Mozart; 61.15 W. A. Mozart; 61.20 W. A. Mozart; 61.25 W. A. Mozart; 61.30 W. A. Mozart; 61.35 W. A. Mozart; 61.40 W. A. Mozart; 61.45 W. A. Mozart; 61.50 W. A. Mozart; 61.55 W. A. Mozart; 62.00 W. A. Mozart; 62.05 W. A. Mozart; 62.10 W. A. Mozart; 62.15 W. A. Mozart; 62.20 W. A. Mozart; 62.25 W. A. Mozart; 62.30 W. A. Mozart; 62.35 W. A. Mozart; 62.40 W. A. Mozart; 62.45 W. A. Mozart; 62.50 W. A. Mozart; 62.55 W. A. Mozart; 63.00 W. A. Mozart; 63.05 W. A. Mozart; 63.10 W. A. Mozart; 63.15 W. A. Mozart; 63.20 W. A. Mozart; 63.25 W. A. Mozart; 63.30 W. A. Mozart; 63.35 W. A. Mozart; 63.40 W. A. Mozart; 63.45 W. A. Mozart; 63.50 W. A. Mozart; 63.55 W. A. Mozart; 64.00 W. A. Mozart; 64.05 W. A. Mozart; 64.10 W. A. Mozart; 64.15 W. A. Mozart; 64.20 W. A. Mozart; 64.25 W. A. Mozart; 64.30 W. A. Mozart; 64.35 W. A. Mozart; 64.40 W. A. Mozart; 64.45 W. A. Mozart; 64.50 W. A. Mozart; 64.55 W. A. Mozart; 65.00 W. A. Mozart; 65.05 W. A. Mozart; 65.10 W. A. Mozart; 65.15 W. A. Mozart; 65.20 W. A. Mozart; 65.25 W. A. Mozart; 65.30 W. A. Mozart; 65.35 W. A. Mozart; 65.40 W. A. Mozart; 65.45 W. A. Mozart; 65.50 W. A. Mozart; 65.55 W. A. Mozart; 66.00 W. A. Mozart; 66.05 W. A. Mozart; 66.10 W. A. Mozart; 66.15 W. A. Mozart; 66.20 W. A. Mozart; 66.25 W. A. Mozart; 66.30 W. A. Mozart; 66.35 W. A. Mozart; 66.40 W. A. Mozart; 66.45 W. A. Mozart; 66.50 W. A. Mozart; 66.55 W. A. Mozart; 67.00 W. A. Mozart; 67.05 W. A. Mozart; 67.10 W. A. Mozart; 67.15 W. A. Mozart; 67.20 W. A. Mozart; 67.25 W. A. Mozart; 67.30 W. A. Mozart; 67.35 W. A. Mozart; 67.40 W. A. Mozart; 67.45 W. A. Mozart; 67.50 W. A. Mozart; 67.55 W. A. Mozart; 68.00 W. A. Mozart; 68.05 W. A. Mozart; 68.10 W. A. Mozart; 68.15 W. A. Mozart; 68.20 W. A. Mozart; 68.25 W. A. Mozart; 68.30 W. A. Mozart; 68.35 W. A. Mozart; 68.40 W. A. Mozart; 68.45 W. A. Mozart; 68.50 W. A. Mozart; 68.55 W. A. Mozart; 69.00 W. A. Mozart; 69.05 W. A. Mozart; 69.10 W. A. Mozart; 69.15 W. A. Mozart; 69.20 W. A. Mozart; 69.25 W. A. Mozart; 69.30 W. A. Mozart; 69.35 W. A. Mozart; 69.40 W. A. Mozart; 69.45 W. A. Mozart; 69.50 W. A. Mozart; 69.55 W. A. Mozart; 70.00 W. A. Mozart; 70.05 W. A. Mozart; 70.10 W. A. Mozart; 70.15 W. A. Mozart; 70.20 W. A. Mozart; 70.25 W. A. Mozart; 70.30 W. A. Mozart; 70.35 W. A. Mozart; 70.40 W. A. Mozart; 70.45 W. A. Mozart; 70.50 W. A. Mozart; 70.55 W. A. Mozart; 71.00 W. A. Mozart; 71.05 W. A. Mozart; 71.10 W. A. Mozart; 71.15 W. A. Mozart; 71.20 W. A. Mozart; 71.25 W. A. Mozart; 71.30 W. A. Mozart; 71.35 W. A. Mozart; 71.40 W. A. Mozart; 71.45 W. A. Mozart; 71.50 W. A. Mozart; 71.55 W. A. Mozart; 72.00 W. A. Mozart; 72.05 W. A. Mozart; 72.10 W. A. Mozart; 72.15 W. A. Mozart; 72.20 W. A. Mozart; 72.25 W. A. Mozart; 72.30 W. A. Mozart; 72.35 W. A. Mozart; 72.40 W. A. Mozart; 72.45 W. A. Mozart; 72.50 W. A. Mozart; 72.55 W. A. Mozart; 73.00 W. A. Mozart; 73.05 W. A. Mozart; 73.10 W. A. Mozart; 73.15 W. A. Mozart; 73.20 W. A. Mozart; 73.25 W. A. Mozart; 73.30 W. A. Mozart; 73.35 W. A. Mozart; 73.40 W. A. Mozart; 73.45 W. A. Mozart; 73.50 W. A. Mozart; 73.55 W. A. Mozart; 74.00 W. A. Mozart; 74.05 W. A. Mozart; 74.10 W. A. Mozart; 74.15 W. A. Mozart; 74.20 W. A. Mozart; 74.25 W. A. Mozart; 74.30 W. A. Mozart; 74.35 W. A. Mozart; 74.40 W. A. Mozart; 74.45 W. A. Mozart; 74.50 W. A. Mozart; 74.55 W. A. Mozart; 75.00 W. A. Mozart; 75.05 W. A. Mozart; 75.10 W. A. Mozart; 75.15 W. A. Mozart; 75.20 W. A. Mozart; 75.25 W. A. Mozart; 75.30 W. A. Mozart; 75.35 W. A. Mozart; 75.40 W. A. Mozart; 75.45 W. A. Mozart; 75.50 W. A. Mozart; 75.55 W. A. Mozart; 76.00 W. A. Mozart; 76.05 W. A. Mozart; 76.10 W. A. Mozart; 76.15 W. A. Mozart; 76.20 W. A. Mozart; 76.25 W. A. Mozart; 76.30 W. A. Mozart; 76.35 W. A. Mozart; 76.40 W. A. Mozart; 76.45 W. A. Mozart; 76.50 W. A. Mozart; 76.55 W. A. Mozart; 77.00 W. A. Mozart; 77.05 W. A. Mozart; 77.10 W. A. Mozart; 77.15 W. A. Mozart; 77.20 W. A. Mozart; 77.25 W. A. Mozart; 77.30 W. A. Mozart; 77.35 W. A. Mozart; 77.40 W. A. Mozart; 77.45 W. A. Mozart; 77.50 W. A. Mozart; 77.55 W. A. Mozart; 78.00 W. A. Mozart; 78.05 W. A. Mozart; 78.10 W. A. Mozart; 78.15 W. A. Mozart; 78.20 W. A. Mozart; 78.25 W. A. Mozart; 78.30 W. A. Mozart; 78.35 W. A. Mozart; 78.40 W. A. Mozart; 78.45 W. A. Mozart; 78.50 W. A. Mozart; 78.55 W. A. Mozart; 79.00 W. A. Mozart; 79.05 W. A. Mozart; 79.10 W. A. Mozart; 79.15 W. A. Mozart; 79.20 W. A. Mozart; 79.25 W. A. Mozart; 79.30 W. A. Mozart; 79.35 W. A. Mozart; 79.40 W. A. Mozart; 79.45 W. A. Mozart; 79.50 W. A. Mozart; 79.55 W. A. Mozart; 80.00 W. A. Mozart; 80.05 W. A. Mozart; 80.10 W. A. Mozart; 80.15 W. A. Mozart; 80.20 W. A. Mozart; 80.25 W. A. Mozart; 80.30 W. A. Mozart; 80.35 W. A. Mozart; 80.40 W. A. Mozart; 80.45 W. A. Mozart; 80.50 W. A. Mozart; 80.55 W. A. Mozart; 81.00 W. A. Mozart; 81.05 W. A. Mozart; 81.10 W. A. Mozart; 81.15 W. A. Mozart; 81.20 W. A. Mozart; 81.25 W. A. Mozart; 81.30 W. A. Mozart; 81.35 W. A. Mozart; 81.40 W. A. Mozart; 81.45 W. A. Mozart; 81.50 W. A. Mozart; 81.55 W. A. Mozart; 82.00 W. A. Mozart; 82.05 W. A. Mozart; 82.10 W. A. Mozart; 82.15 W. A. Mozart; 82.20 W. A. Mozart; 82.25 W. A. Mozart; 82.30 W. A. Mozart; 82.35 W. A. Mozart; 82.40 W. A. Mozart; 82.45 W. A. Mozart; 82.50 W. A. Mozart; 82.55 W. A. Mozart; 83.00 W. A. Mozart; 83.05 W. A. Mozart; 83.10 W. A. Mozart; 83.15 W. A. Mozart; 83.20 W. A. Mozart; 83.25 W. A. Mozart; 83.30 W. A. Mozart; 83.35 W. A. Mozart; 83.40 W. A. Mozart; 83.45 W. A. Mozart; 83.50 W. A. Mozart; 83.55 W. A. Mozart; 84.00 W. A. Mozart; 84.05 W. A. Mozart; 84.10 W. A. Mozart; 84.15 W. A. Mozart; 84.20 W. A. Mozart; 84.25 W. A. Mozart; 84.30 W. A. Mozart; 84.35 W. A. Mozart; 84.40 W. A. Mozart; 84.45 W. A. Mozart; 84.50 W. A. Mozart; 84.55 W. A. Mozart; 85.00 W. A. Mozart; 85.05 W. A. Mozart; 85.10 W. A. Mozart; 85.15 W. A. Mozart; 85.20 W. A. Mozart; 85.25 W. A. Mozart; 85.30 W. A. Mozart; 85.35 W. A. Mozart; 85.40 W. A. Mozart; 85.45 W. A. Mozart; 85.50 W. A. Mozart; 85.55 W. A. Mozart; 86.00 W. A. Mozart; 86.05 W. A. Mozart; 86.10 W. A. Mozart; 86.15 W. A. Mozart; 86.20 W. A. Mozart; 86.25 W. A. Mozart; 86.30 W. A. Mozart; 86.35 W. A. Mozart; 86.40 W. A. Mozart; 86.45 W. A. Mozart; 86.50 W. A. Mozart; 86.55 W. A. Mozart; 87.00 W. A. Mozart; 87.05 W. A. Mozart; 87.10 W. A. Mozart; 87.15 W. A. Mozart; 87.20 W. A. Mozart; 87.25 W. A. Mozart; 87.30 W. A. Mozart; 87.35 W. A. Mozart; 87.40 W. A. Mozart; 87.45 W. A. Mozart; 87.50 W. A. Mozart; 87.55 W. A. Mozart; 88.00 W. A. Mozart; 88.05 W. A. Mozart; 88.10 W. A. Mozart; 88.15 W. A. Mozart; 88.20 W. A. Mozart; 88.25 W. A. Mozart; 88.30 W. A. Mozart; 88.35 W. A. Mozart; 88.40 W. A. Mozart; 88.45 W. A. Mozart; 88.50 W. A. Mozart; 88.55 W. A. Mozart; 89.00 W. A. Mozart; 89.05 W. A. Mozart; 89.10 W. A. Mozart; 89.15 W. A. Mozart; 89.20 W. A. Mozart; 89.25 W. A. Mozart; 89.30 W. A. Mozart; 89.35 W. A. Mozart; 89.40 W. A. Mozart; 89.45 W. A. Mozart; 89.50 W. A. Mozart; 89.55 W. A. Mozart; 90.00 W. A. Mozart; 90.05 W. A. Mozart; 90.10 W. A. Mozart; 90.15 W